



POZNAŃ
CZWARTEK
13
LISTOPADA
1969

Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 270 (8005)
Cena 50 gr

W przemyśle — od VII do IV Plenum

Wyższy poziom organizacji produkcji — usprawnienie metod zarządzania

VII Plenum KC PZPR z października 1966 r. zapoczątkowało długotrwałą kampanię, zmierzającą do podniesienia na wyższy poziom organizacji produkcji i metod zarządzania w przedsiębiorstwach.

Tysiące zakładowych i oddziałowych komisji usprawnienia organizacji produkcji, dziesiątki tysięcy zespołów problemowych w przedsiębiorstwach oceniło gospodarkę siłą roboczą, rytmiczność produkcji, poziom dyscypliny pracy, strukturę organizacyjną i możliwości jej poprawy, a także przydatność stosowanych do tego czasu metod planowania i organizacji. Opracowano setki propozycji i wniosków, z których przeważająca część została wdrożona w krótkim czasie. Wymagała długo doświadczenia.

Ogromna praca przeprowadzona w przedsiębiorstwach po VII Plenum przyniosła bardzo poważne efekty, stworzyła pod stawy pod intensywny rozwój

gospodarki, którego kierunki sprecyzowane zostały na II Plenum Komitetu Centralnego Partii, a w dziedzinie nauki i techniki rozszerzone będą na IV Plenum, rozpoczynającym obrady w dniu 14 bm.

Zrealizowane po VII Plenum propozycje odnośnie specjalizacji i koncentracji produkcji

w przedsiębiorstwach, przyspieszyły rozwój i unowocześnienie całych branż przemysłowych i znalazły swe udoskonalone odbicie w skonkretyzowanych przez II Plenum zasadach selektywnego rozwoju gospodarki. Podniesienie na wyższy poziom metod zarządzania przedsiębiorstwami ma z kolei wyraz w prowadzonych obecnie pracach nad usprawnieniem metod zarządzania, w tworze-

Dokończenie na str. 2

NRD wyraża gotowość do nawiązania rozmów z NRF

Wypowiedź premiera W. Stophy

Jak donosi agencja ADN, premier NRD Willi Stoph potwierdził w środę gotowość swego rządu „do prowadzenia rokowań z rządem NRF na równoprawnych podstawach w sprawie nawiązania stosunków, zgodnych z normami prawa międzynarodowego”.

Stoph, który przemawiał w Rostocku na uroczystościach 550 rocznicy założenia miejscowego uniwersytetu, oświadczył: nikt nie może zaprzeczyć, że NRD i NRF są dwoma niezależnymi od siebie państwami, które istnieją obok siebie od ponad 20 lat. Ich stosunki i ich normalna współpraca międzynarodowa mogą zatem rozwijać się tylko wówczas, jeśli będą wolne od jakiegokolwiek dyskryminacji, tzn. jeśli będą się opierać na uznanych międzynarodowych normach prawa. Dlatego też ustanowienie normalnych stosunków zgodnych z prawem międzynarodowym między NRD i NRF jest nieodzowną koniecznością.

Rząd bński powinien przede wszystkim w interesie mieszkańców Berlina Zachodniego sam zrezygnować z ingerencji w sprawy samodzielną jednostki politycznej Berlina Zachodniego „która nigdy nie należała do zachodniemieckiej Republiki Federalnej, ani nigdy do niej nie należeć nie będzie” — oświadczył Stoph.

Premier NRD podkreślił, że dojrzał już czas dla rychłego nawiązania ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa. Propozycje praskiej rady ministrów spraw zagranicznych w sprawie po-

ządku dziennego i terminu takiej konferencji zmierzają do tego, by przyczynić się do rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków między państwami na zasadzie równości i tym samym służyć europejskiemu bezpieczeństwu.

W. Stoph wskazał na wielkie i pozytywne echo narady praskiej, podkreślając: nasza republika wniesie wkład, aby możliwie szybko doprowadzić do spotkania państw europejskich i dopomóc w jego sukcesie.

W dalszym ciągu swego przemówienia premier NRD oświadczył: politykę nowego rządu zachodniemieckiego można ocenić jedynie według tego, czy jest on gotów do rezygnacji z nienaruszalności granic istniejących w Europie, do całkowitego wyrzucenia za burtę zbankrutowanej doktryny Hallsteina i do ostatecznego zrezygnowania ze sprzecznego z prawem międzynarodowym roszczenia do wyłącznego reprezentowania całych Niemiec. (PAP)

I. Gandhi wykluczona z Partii Kongresowej

Prawicowa frakcja rządzącej w Indiach Partii Kongresowej wykluczyła w środę premiera Indirę Gandhi z partii. Decyzję tę podjęto na posiedzeniu komitetu roboczego partii, które zwołali członkowie zwolennicy córki Nehru.

Komitet Roboczy Partii Kongresowej liczy 21 członków. W posiedzeniu śródownym wzięło udział 11 członków — przewodniczący partii Nijalin Gappa i jego 10 zwolenników. Pani Gandhi i jej 9 współpracowników zwołali zebra-

Oświadczenie rządu w Brazzaville

Spiskowcy z Konga przeszkoleni za granicą

Jak donoszą z Brazzaville, w środę opublikowano tutaj oświadczenie rządu Konga (Brazzaville) o wykryciu antypaństwowego spisku przez siły bezpieczeństwa w nocy z 7 na 8 listopada.

W oświadczeniu stwierdza się, że spiskowcy przeszli przygotowania poza granicami kraju, oraz że byli uzbrojeni w broń i amunicję pochodzenia zachodniego.

20 bm — inauguracja „Dekady książki społeczno-politycznej”

20 bm. w Rzeszowie odbędzie się inauguracja „Dekady książki społeczno-politycznej” pod hasłem „człowiek-swiat-polityka”. Połączona ona będzie z ogólnopolską konferencją czytelniczą, otwarciem wielkiej wystawy książek, spotkaniem aktywności wydawniczej oraz licznymi odczytami, w których udział wezmą pisarze, wydawcy, bibliotekarze i publicyści.

Jednym z naczelnych zadań „dekady” będzie dalsze upowszechnianie wielkiego dorobku myśli, czynu i życia W. I. Lenina, którego 100 rocznicę urodzin obchodzi cała postępowo ludzkość.

Obok książek traktujących o problemach politycznych, społecznych i gospodarczych eksponowane będą publikacje poświęcone procesom budownictwa socjalistycznego w naszym kraju oraz tematyce międzynarodowej.

Książki z tego zakresu znajdują coraz więcej odbiorców. (PAP)

Obchody leninowskie w kołach ZMW

W środę odbyła się w Warszawie narada sekretarzy komisji propagandy, działających w zarządach wojewódzkich ZMW na której omawiano sprawy związane z organizacją i przebiegiem tegorocznych kursów oświatowo-politycznych, a także problemy działalności prasowej przed IV krajowym zjazdem ZMW.

W czasie narady przedyskutowano również program obchodów setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Obchody te zainaugurowano w kołach ZMW wiosną br.

PAP

Delegacja ZBoWiD udała się na Kongres FIR

W środę opuściła Warszawę, udając się do Wenecji na obrady VI Kongresu Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR), delegacja ZBoWiD.

W skład delegacji, której przewodniczy wiceprezes ZG ZBoWiD — Włodzimierz Lechowicz, wchodzi m. in.: wiceprezes ZG Kazimierz Banach i sekretarz generalny ZG — Kazimierz Rusinek.

Na lotnisku Okęcie odjeżdżających zegnali przedstawiciele Prezydium ZG ZBoWiD.

PAP

Wietnam Południowy

Cieżkie walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej

We wtorek wieczorem, w Wietnamie Południowym, tuż przy strefie zdemilitaryzowanej rozgorzała gwałtowna walka, której nasilenie nie zmalało nawet po zapadnięciu głębokiej nocy.

W świetle rakiet oświetlenia wyczuwalnych przez lotnictwo amerykańskie, trwała przez 11 godzin wymiana ognia i dochodziło do bezpośrednich regularnych starć między żołnierzami USA z V dywizji piechoty a oddziałami sił wyzwolenia.

Zginęło dwóch żołnierzy amerykańskich, a dzie sięciu zostało rannych. Było to najcięższe lądowe starcie od przeszło miesiąca — o-

wiadczył w środę rano rzecznik wojskowy Stanów Zjednoczonych w Sajgonie.

Partyzanci podejmowali ataki na pozycje nieprzyjacielskie również w pozostałych częściach kraju. Podobnie jak w ostatnim okresie największa ich koncentracja nastąpiła na terenach Deltę Mekongu i w południowej części Półwyspu Centralnego. Patrioci przeprowadzili we wtorek ataki rakietowy, drugi w ciągu trzech dni, na lotnisko Ban Me Thuot, położone 250 km na północny wschód od Sajgonu. Walki zanotowano także w prowincjach Long Khanh i Tay Ninh.

Rzecznik wojskowy sił południowokoreańskich stacjonujących w Wietnamie Południowym podał, że we wtorek nastąpiła katastrofa lotnicza, w której poniosło śmierć ośmiu oficerów. Trzech pułkowników, dwóch podpułkowników i trzech majorów wojsk południowokoreańskich, którzy wystartowali na dwusilnikowym „U-21” z Sajgonu udając się na inspekcję swoich oddziałów. (PAP)

W drodze na Mount Everest



Japońska ekspedycja w drodze na Mount Everest. Zdjęcie z wyprawy japońskich alpinistów wykonanej na wysokości 5700 m. członek ekspedycji, narciarz i fotograf japoński Yomiuri Shimbun.

CAF — AP — Telefoto

Jutro — start „Apollo 12” do lotu na Księżyc

Załoga i wyposażenie pojazdu

W piątek 14 bm. załoga „Apollo-12” wystartuje z Przylądka Kennedy’ego do lotu na Księżyc. Począwszy od piątku zeszłego tygodnia trwa tzw. „odliczanie” czasu jaki po zostanie do startu.

Oto kilka informacji o załodze „Apollo-12”, która jako druga w historii ludzkości odbędzie lot na Księżyc. Załoga ta — jak wiemy — składa się z dowódcy, którym jest komandor marynarki USA Charles Conrad, z pilota pojazdu Apollo — komandora marynarki USA Richarda Gordona, oraz z pilota pojazdu księżycowego — komandora porucznika marynarki USA Alana Beana.

Dowódca wyprawy Ch. Conrad urodził się w 1930 roku w Filadelfii w stanie Pensylwania. W 1953 roku ukończył on wydział inżynierii aeronautycznej Uniwersytetu w Princeton. Ukończył następnie szkołę pilotów doświadczalnych Marynarki Wojennej i do 1962 roku służył w lotnictwie marynarki, jako instruktor i pilot — oblatywacz. W jesieni 1962 roku został przyjęty do oddziału kosmonautów. W 1965 roku Conrad odbył swój pierwszy lot w kosmos. Był członkiem dwuosobowej załogi pojazdu Gemini-5.

Dowódca „Apollo-12” jest żonaty i ma czterech synów.

Pilot statku Apollo, Richard Gordon, jest również weteranem lotów kosmicznych. Jako członek dwuosobowej załogi odbył lot na pokładzie pojaz-

du „Gemini-11”. Lot na Księżyc będzie więc jego drugim lotem w kosmos, a zarazem drugim lotem pod dowództwem Conrada.

Gordon urodził się w 1929 roku w stanie Waszyngton. Jest magistrem chemii. Żona-

Dokończenie na str. 2

Strajk powszechny w Rzymie i Mediolanie

Dwa największe miasta włoskie Rzym i Mediolan objęte zostały w środę strajkiem powszechnym pracowników komunikacji miejskiej. Akcja strajkowa rzymskich i mediolańskich transportowców sparaliżowała w poważnym stopniu ruch miejski. Również w Mediolanie właściciele i pracownicy miejskich barów i restauracji ogłosili trzygodzinny strajk. (PAP)

Plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej

W dniu 13 listopada rozpoczyna się Plenum Komitetu Centralnej Francuskiej Partii Komunistycznej. Porządek obrad przewiduje omówienie projektu rezolucji na XIX Zjazd partii, który odbędzie się w dniach 4—8 lutego przyszłego roku w Nanterre. (PAP)

Prezydent Turcji przybył do Moskwy

W dniu 12 listopada przybył do Moskwy na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego prezydent Republiki Tureckiej gen. Cevdet Sunay. Jest to pierwsza oficjalna wizyta szefa państwa tureckiego w Związku Radzieckim. (PAP)

Zamieszki rasowe w USA

Od początku bieżącego tygodnia trwają w Memphis w stanie Tennessee (USA) zamieszki na tle rasowym. Zwolennicy integracji zorganizowali tam w poniedziałek demonstrację, podczas której interweniowała policja, aresztując 53 osoby, w tym przywódcę murzyńskiego pastora dr Ralpha Abernathy’ego. (PAP)

Zakończenie obrad grupy roboczej NATO

Grupa robocza planowania nuklearnego NATO, w której skład wchodzi przedstawiciele siedmiu państw pacyfiku-atlantyku, zakończyła wczoraj dwudniowe obrady w pobliżu Waszyngtonu. Były one ściśle tajne. Na porządku dziennym obrad znajdował się projekt użycia taktycznej broni atomowej na wypadek wojny w Europie. (PAP)

Todor Żiwkow przyjął Zdzisława Tomalę

I sekretarz KC BPK, premier Todor Żiwkow przyjął 12 bm. przewodniczącego polskiej delegacji rządowej na IX sesję polsko-bułgarskiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, członka prezydium NK ZSL Zdzisława Tomalę. (PAP)

Wizyta japońskich handlowców w Polsce

W naszej stolicy bawi 12-osobowa japońska delegacja handlowa wielobranżowego koncernu C. Itoh and Co pod przewodnictwem dyrektora generalnego na Europę — Takeo Masuda. W czasie tygodniowego pobytu w Polsce delegacja przeprowadzi rozmowy z naszymi przedsiębiorstwami handlu zagranicznego oraz organizacjami przemysłowymi w stolicy, Katowicach i Łodzi.

C. Itoh and Co — czwarta co do wielkości firma handlowa w Japonii zainteresowana jest zakupami naszego węgla, metali, artykułów żywnościowych i konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, oferu je jednocześnie szeroki asortyment sprzętu inwestycyjnego, tekstyliów i różnych artykułów przemysłowych. (PAP)

Debate w Bundestagu

Opozycja przeciwko układowi o nieprolifracji

W zachodniemieckim Bundestagu rozpoczęła się w środę debata na temat układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej. Jak wiadomo, kanclerz Willy Brandt zapowiedział w swoim oświadczeniu rządowym, że NRF zamierza wkrótce — po uzyskaniu pewnych wyjaśnień — podpisać ten układ.

Z krytyką zapowiedzi rządu wystąpił w imieniu opozycji CDU/CSU były minister do spraw badań naukowych, Gerhard Stoltenberg. Potwierdził on pogląd chadeckich, że układ o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej nie jest jeszcze dojrzały do podpisu. Utrzymywał on, że układ ten nie ma takich perspektyw, by w niedalekiej przyszłości mógł nabrać uniwersalnego znaczenia oraz że jest nie do pogodzenia z zasadami równoprawnej współpracy. Stoltenberg ostrzegł przed podpisaniem układu przez NRF. (PAP)

Kardynał Wojtyła opuścił Rzym

We wtorek 11 bm. arcybiskup metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła opuścił Rzym, udając się samolotem Polskich Linii Lotniczych „Lot” do Warszawy.

Kardynał Wojtyła przebywał w Rzymie w związku z pracami II Światowego Synodu Biskupów. (PAP)

POGODA

13 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami niewielkie opady. Temperatura maksymalna od 10 st na północy do 13 st. na południu. Wiatry dość silne i silne; po południu-zachodnie.

11 bm. przed ambasadą amerykańską w Londynie odbyła się antyizraelska demonstracja mieszkanców Londynu i ludności arabskiej zamieszkującej w W. Brytanii. Uczestnicy demonstracji protestowali przeciwko wizycie księcia Filipa w ambasadzie, gdzie przybył na bankiet wydany przez organizację żydowską na rzecz pomocy dla Izraela.

CAF
— AP — Telefoto



Przygotowania do arabskiego szczytu

Zapowiedź rozmów radziecko-egipskich

Kairski dziennik „Al-Ahram” stwierdził w środę, że sekretariat Ligi Arabskiej ma tego dnia wystosować zaproszenie do krajów członkowskich, by wzięły udział w spotkaniu na szczycie krajów arabskich, rozpoczynającym się 20 grudnia w Rabacie. Krajom członkowskim zostanie przesłany także porządek obrad.

Według dziennika, spotkanie poświęcone będzie trzem sprawom:

- 1) Mobilizacji wszystkich arabskich sił politycznych, gospodarczych i wojskowych do walki z Izraelem o wyzwolenie okupowanych terytoriów.
- 2) Konsolidacji palestyńskiego ruchu oporu i zapewnieniu pomocy materialnej dla komandosów.
- 3) Konsolidacji Arabów palestyńskich na ziemiach okupowanych przez Izrael.

Organizacja Wyzwolenia Palestyny ma opracować w najbliższym czasie specjalne memorandum precyzujące potrzeby palestyńskiego ruchu oporu zwłaszcza w dziedzinie woj skowej.

Sekretarz generalny, Ligi, Hasuna, odbył we wtorek kilka spotkań, m. in. z marokańskim ministrem spraw zagranicznych, Abd-El Bu Talebem. Spotkania te dotyczyły przygotowań do szczytu arabskiego. W tym samym czasie odbyło się posiedzenie tzw. sekretariatu wojskowego z udziałem zastępcy sekretarza generalnego Ligi Arabskiej Nofala.

Dziennik „Al-Ahram” donosił w numerze śródomowym, że w przyszłym tygodniu rozpocznie się w Moskwie ważne rozmowy radziecko-egipskie. Ich tematem będą sprawy stanowiące przedmiot wspólnego zainteresowania, a zwłaszcza kryzys na Bliskim Wschodzie. (PAP)

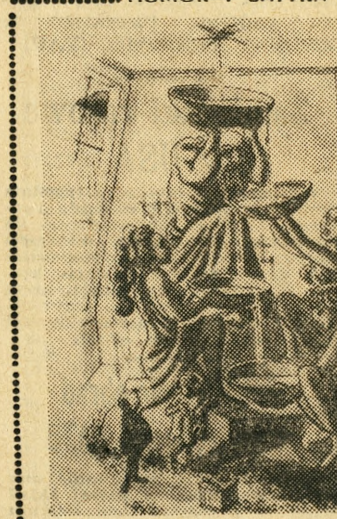
Decyzja pisarzy rzymskich została zatwierdzona przez sekretariat Zarządu Związku Pisarzy Federacji Rosyjskiej. PAP

Prokurator Garrison wznawia śledztwo

Prokurator okręgowy Nowego Orleanu Jim Garrison potwierdził w wywiadzie telewizyjnym zamiar postawienia przed sądem pod zarzutem złożeń fałszywych zeznań noworleńskiego biznesmena Clay Shawa.

W marcu br. sąd w Nowym Orleanie uwolnił Shawę od zarzutu udziału w spisku, którego celem była organizacja zamachu na prezydenta Johna Kennedy'ego. Po tym wyroku przeciwnicy wyjaśnienia okoliczności zabójstwa prezydenta przepowiadali śmierć polityczną Jima Garrisona oraz całkowite zaprzestanie śledztwa, w trakcie którego prokurator okręgowy Nowego Orleanu oskarżył agentów CIA oraz FBI o współudział w zabójstwie Kennedy'ego. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Sam pomysł zrodził się w chwili, gdy zaczął mi przeciekać sufit...

Konkurs na film poświęcony Leninowi

Dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina — Telewizja Polska, Zarząd Główny TPPR i Federacja Amatorskich Klubów Filmowych ogłosiły otwarty konkurs filmów amatorskich o tematyce związanej z życiem pracą i twórczością W. Lenina oraz urzeczywistnieniem jego idei.

Konkurs będzie dwustopniowy. Pierwsza część odbędzie się w Telewizji Polskiej, gdzie jury dokona przeglądu nadesłanych filmów. Pięć pierwszych, nagrodzonych pozycji uczestniczyć będzie w drugiej części konkursu, w której wezmą udział wszystkie organizacje członkowskie Interwizji. Ta część odbędzie się w Leninogradzie. (PAP)

W przemyśle — od VII do IV Plenum

Dokończenie ze str. 1

niu przedsiębiorstw wielozakładowych i kombinatów.

Od VII Plenum KC PZPR minęło już 3 lata. Jego wskazania są jednak nadal w pełni aktualne. Było to widoczne w toczących się w ostatnich miesiącach dyskusjach nad projektami planów przedsiębiorstw na następną 5-letkę.

MOTORYZACJA

W przemyśle motoryzacyjnym spośród 2,3 tys. zgłoszonych i przyjętych do realizacji po VII Plenum wniosków i propozycji, wprowadzono do praktyki przemysłowej ponad 2 tys. Pozostałe — przeważnie o charakterze długofalowym — znajdują się w trakcie realizacji.

VII Plenum w tym przemyśle, a przede wszystkim wytyczne odnośnie koncentracji i specjalizacji produkcji, stały się motorem głębo-

Prezydium ZG PTTK obradowało w Poznaniu

12 bm. obradowało w Poznaniu na sesji wyjazdowej Prezydium Zarządu Głównego PTTK. Dokonano oceny działań członków PTTK w obchodach 25-lecia Polski Ludowej oraz przeanalizowano całokształt działalności poznańskiego Zarządu Okręgu Towarzystwa. (PAP)

wyposażenie załogi „Apollo-12” i narzędzi ręcznych, jakimi będą operować wykonując swoje zadania na Księżycu.

Podstawowym elementem osobistego wyposażenia kosmonautów są dwa rodzaje skafandrów ciśnieniowych. Pierwszy rodzaj skafandra noszony będzie w kabinie po jazdu w czasie lotu.

Skafander drugiego rodzaju nakładany jest przez astronautów wychodzących z pojazdu na powierzchnię Księżyca.

Lista pokarmów i potraw jakie zabiera w podróż załoga „Apollo-12” obejmuje 70 różnych pozycji. Menu ułożone jest z góry na cały okres podróży dla każdego z członków załogi oddzielnie. Każdy posiłek dla każdego z członków załogi jest też oddzielnie zapakowany. Dla przykładu menu sporządzone dla dowódcy „Apollo-12” na drugi dzień lotu. Śniadanie: sok morelowy, parówki, jajecznicza, grapefruit i kawa. Obiad: mięso indyka, ser, pudding czekoladowy, sok z pomarańczy. Kolacja: pieczeń wieprzowa z kartoflami, chleb, coca cola lub sok pomarańczowy.

Każda z porcji pakowana jest w odpowiednie torebki. Część posiłków jest w formie naturalnej, tak jak jest na Ziemi, np. chleb jest w kromkach. (PAP)

Możliwość szerokiego stosowania przeszczepów

Brytyjscy lekarze obiecują za 20 lat wieczną młodość

W ciągu najbliższych 20 lat medycyna osiągnie taki poziom, że będzie możliwe przeszczepianie wszystkich części ciała ludzkiego oprócz mózgu i rdzenia pacierzowego. Ludzie będą specjalnie hodować zwierzęta, od których będą pobierać narządy do przeszczepienia. Organizm ludzki będzie przyjmował od przeszczepów zaraz po przyjściu dziecka na świat. Takie poglądy na rozwój medycyny głoszą lekarze brytyjscy. 40 lekarzy brytyjskich zawarło te poglądy w specjalnym raporcie zatytułowanym: „Medycyna w roku 1990 — prognoza technologiczna”.

Lekarze będą mieli do dyspozycji środki usypiające, które pozwolą na uspianiu pacjentów na okres wielu tygodni, a nawet miesięcy. Chemiczne środki znieczulające będą zastępować zabiegami typu elektrycznego, tak że pacjent będzie przytomny podczas operacji.

Lekarze brytyjscy przypuszczają, że w tym właśnie okresie 70 proc. rodzajów raka będzie już uleczalne, ale z drugiej strony powstana nowe rodzaje raka, trudne do uleczenia.

Proces starzenia się organizmu ludzkiego zostanie poważnie zahamowany, a częściowo nawet będzie możliwy proces odmładzania ludzi.

Już za jakieś pięć lat wyprodukują pierwszą pigułkę antykoncepcyjną dla mężczyzn. (PAP)

Do 31 grudnia obowiązuje amnestia

Szansa jeszcze otwarta

Już tylko przez niewiele ponad półtora miesiąca wykazać się będą mogli wielką dla siebie szansą ludzie, którzy weszli w przeszłości na drogę przestępstwa — niekiedy w szczególnych okolicznościach czy pod wpływem przypadku — i chcą teraz uwolnić się od wiszącej nad nimi stałe groźby ujawnienia oraz wrócić na drogę uczciwego życia.

Tę szansę dał im art. 8 ustawy amnestyjnej przewidujący korzystne warunki jej zastosowania wobec osób, których przestępstwa (popełnione przed 15 lipca br.) nie są jeszcze znane organom ścigania. Warunkiem jest zgłoszenie przestępstwa do 31 grudnia br.

Przypomnijmy, że art. 8 dotyczy niemal wszystkich bez wyjątku przestępstw. Również takich, w których amnestia nie miała zastosowa-

nia wobec przestępców ujętych i ukaranych.

Jest to akt humanitarny ze strony państwa, stworzenie warunków powrotu do społeczeństwa tym, którzy bardzo często żyją w niepokojach, w nieustannym oczekiwaniu na to, że ich działalność — jednorazowa lub dłuższa — zostanie wykryta i że trzeba będzie ponieść pełną odpowiedzialność. Niepokój ich jest zresztą zupełnie zrozumiały, jeśli uwzględnić osiągnięty już poziom sprawności działania organów ścigania i rosnące wskaźniki wykrywalności przestępstw. Nikt nie może liczyć na to, że popełnione przezeń przestępstwo nie zostanie nigdy ujawnione. Praktyka dowodzi, że na ogół jest to tylko kwestia czasu.

Szansa jest jeszcze otwarta. Na własną szkodę działa jednak ten, kto zwleka z decyzją, odkłada ją do ostatniej chwili. Jeśli w okresie do ko-

Bułgarscy goście w Obornikach

Wczoraj bawiła w Obornikach przebywająca w Wielkopolsce, delegacja wojska bułgarskiego. — płk Tom Tiekielew, płk W. Donaił Popow i mjr Emanuel Mankow. Gościom towarzyszyli z-ca Głównego Inspektora Obrony Terytorialnej Kraju — gen. bryg. Aleksander Cesarski, oraz przedstawiciele wojewódzkiego i powiatowego Sztabu Wojakowskiego. Bułgarską delegację wojskową podejmowali gospodarze powiatu z I sekretarzem KP PZPR w Obornikach — Stefanem Żurawskim, przewodniczącym prezydium Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej.

Gości przyjęto w przodującym w województwie poznańskim Powiatowym Sztabie Wojakowym w Obornikach gdzie ppłk Tadeusz Struszyński zapoznał ich z organizacją i działaniem sztabu, oraz zakładami wojskowych oddziałów samobrony. Bułgarzy przybyli również na teren miejscowych Zakładów Mięsnych. Tutejszy Oddział Samobrony jest najlepszy w skali zjednoczenia i powiatu. Na miejscu, dowódcy poszczególnych służb udzielali informacji wyjaśniając zasady organizacji i działania ZOS-u.

Opuszczając Oborniki goście podziękowali za wszechstronne i szczere informacje, które jak zapewnili, pomogą im w organizowaniu podobnych jednostek w Bułgarii. (za)

Perspektywy poznańskiej Estrady

Wczoraj w Państwowym Przedsiębiorstwie Imprez Estradowych w Poznaniu odbyła się konferencja prasowa, na której nowe kierownictwo Estrady — dyrektor Zbigniew Napierała i kierownik artystyczny Sławomir Pietras — poinformowali licznie przybyłych przedstawicieli prasy, radia i telewizji o nowych kierunkach pracy i celach działania Przedsiębiorstwa.

Nowe wymogi wobec Estrady przedstawiono w kontekście ogólnokrajowej dyskusji wokół kryzysu działalności estradowej, biorąc przy tym pod uwagę możliwości artystyczne poznańskiej instytucji oraz zapotrzebowania odbiorców. Postuluje się przede wszystkim podniesienie poziomu widowca i artystycznego prezentowania imprez, rozwiązanie problemu nierzadkością ludzi pracy, zapewnienie im odpoczynku w atmosferze rozrywki na wysokim poziomie artystycznym. Choć jednak nie tylko o zaspokajanie potrzeb, ale i o kształtowanie ich.

Przewiduje się także poszukiwanie śmiałych rozwiązań formalnych w konstruowaniu programów, praktyczne stosowanie do bieżącej teorii kultury masowej, objęcie zakresem oddziaływania najszerszego kręgu odbiorców różnych środowisk. Zasadniczym środkiem prowadzącym do tego celu będzie podniesienie rangi spraw artystycznych w działalności organizatorskiej i ekonomicznej.

W szerokości planach repertuarowych zwraca uwagę nacisk położony m. in. na działalność kabaretową, małe formy muzyczno-literackie, teatr młodzieżowy czy działalność rozrywkową w kawiarniach. Szczególną uwagę zwróci się na współpracę z młodzieżowym ruchem kulturalnym i ze środowiskami twórczymi w Poznaniu, zwiastując z literackim. (mb)

ca roku jego przestępstwo zostanie wykryte — nie skorzysta on z dobrodziejstwa amnestii, straci istniejącą wyjątkową szansę i będzie musiał ponieść wszystkie konsekwencje swego czynu. (PAP)

W 50-lecie UAM

Sesja naukowa Wydziału Mat. — Fiz. — Chem.

Wczoraj w auli UAM rozpoczęła się dwudniowa sesja naukowa, zorganizowana przez Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii w 50 rocznicę istnienia Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Sesję poświęcono omówieniu rozwoju nauk matematyczno-fizycznych i chemicznych w okresie minionego 50-lecia.

W sesji uczestniczy m. in. prorektor uczelni prof. dr M. Wiewiórowski a także seniorzy Wydziału: prof. dr J. Suszko i prof. dr S. Szczeniowski.

Referat wstępny, omawiający historię oraz współczesny dorobek naukowy i dydaktyczny Wydziału wygłosiła prof. dr H. Ryffert — dziekan Wydziału. Zwróciła ona uwagę na zmiany w strukturze organizacyjnej Wydziału, które stały się podstawą na nowo reprezentowanych tu dziedzinach nauki, które i są tego typu zmiana, wszystkie powstanie w roku akademickim 1925/26 Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, drogą wyodrębnienia się Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. w 1951/52 roku. Konsekwentnym postępowaniem w tym kierunku, ułatwiającym przede wszystkim rozwój praktycznie przydatnych prac naukowo-badawczych, jest powstanie w ramach Wydziału trzech Instytutów: Matematyki, Fizyki i Chemii, które podejmują szeroki zakres badań — m. in. dla potrzeb przemysłu. (wch)

Parlamentarzyści radzieccy we Francji

Do Paryża przybyła w środę delegacja Rady Najwyższej ZSRR z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej I. Spiridonowem na czele. Delegacja radziecka przybyła na zaproszenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego z 10-dniową wizytą, w czasie której zapozna się z działalnością Zgromadzenia. (PAP)

Mozaika rozgoryczenia

Niedawno temu zakończyła działalność powołana w USA przez byłego prezydenta Johna, komisja, której zadaniem było zbadanie przyczyn popełnianych w Stanach Zjednoczonych gwałtów i zbrodni. Komisja miała także zaproponować środki zaradcze. Podjęła ona działalność po zamordowaniu pastora Martina Kinga i senatora Roberta Kennedy'ego. Na jej czele stał brat byłego prezydenta Eisenhowera, Milton.

Komisja stwierdziła, że w ostatnich latach niebezpieczeństwo popełniania zabójstw politycznych znacznie wzrosło, przy czym zjawisko to w szczególności dotyczy USA. Raport komisyjny głosi, iż w kraju istnieje szereg czynników, składających się na „mozaikę rozgoryczenia” w stosunku do aparatu wymiaru sprawiedliwości, co wymaga radykalnej zmiany. Wśród przyczyn niezadowolenia komisja wymienia „bezwzględne postępowanie policji, poniżające warunki w więzieniach oraz inne braki”.

Wobec powyższego, zalecono wydatkować rocznie 5 miliardów dolarów dla, jak to określono, „rozjaśnienia ponurego wizerunku wymiaru sprawiedliwości w Stanach”. Pośród innych zaleceń, znalazło się i takie, mocą którego wprowadzić aparaty elektroniczne do wykrywania posiadanej przez uczestników wieców publicznych broni ... (wp)

USŁUGI TO TEŻ PRODUKCJA

W pracowniach poznańskich naukowców

Uwaga: człowiek!

Tytuł brzmi paradoksalnie. Już słyszę gromy spadające na głowę autorki: — Jak można tak stawiać sprawę, usługi i produkcja to dwie różne rzeczy...

Niby tak, ale jak znaleźć ostateczną różnicę dzielącą te pojęcia? Przecież usługi są integralnie związane z produkcją, bez nich nie można wyobaczyć sobie prowadzenia nowoczesnej gospodarki na wsi. Od ich różnorodności i rozmia-
rów zależy w znacznym stopniu postęp w produkcji rolnej. Dobra organizacja usług oszczędza czas rolnika, który może być wykorzystany dla celów ściśle produkcyjnych.

DO ZAGRODY ROLNIKA

Zadanie to spoczywa w głównej mierze na spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, która ma prowadzić usługi na rzecz rolnictwa. Robi to, wykonyując rocznie plan usług wartości 230 mln zł. Do najpopularniejszych zaliczyć można od-

biór zboża (trzytonówek) z zagrody chłopskiej, dostawę warzyw masowych, takich jak ogórki, marchewki, ziemniaki, węgierki, materiały budowlane. Notuje się tu wyraźny postęp, mimo znanych trudności z brakiem środków transportu w gminnych spółdzielniach; w okresie od półrocza 1968 wartość tego rodzaju usług transportowych wzrosła z 4,5 mln zł do 5,5 mln zł na półrocze 1969.

Pomyślnie rozwija się akcja odbioru trzody chlewnej z gospodarstw, prowadzona w powiatach leszczyńskim i gostyńskim oraz przez GS w Gołuchowie (powiat pleszewski). Bekony dostarczane są bezpośrednio do zakładów mięsnych — z pominięciem punktów skupu. W powiecie gostyńskim wartość tych usług wzrosła w ciągu roku z 2,5 mln zł do 3,2 mln zł, w powiecie leszczyńskim do około 4,4 mln zł.

Wprawdzie daleko nam jeszcze do duńskiego ideału, gdzie ważką rolę w życiu rolnika spełnia telefon, ale już teraz rolnictwo wielkopolskie może korzystać z dostawy na zamówienie nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. Ekipy gminnych spółdzielni wykonują zabiegi agrochemiczne (nie bawem odpadać one na rzecz POM i kółek rolniczych), rozlewają wodę amoniakalną, roz-siewają wapno. Rolnik może korzystać również z czyszczenia zbóż i nasion, suszarni, prasowania słomy. Usługi te utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie, wykazując nieznaczny przyrost wartościowy — 200 000 zł w okresie od lipca 1968 do lipca 1969 r. Tłumaczyć to należy dużą konkurencyjnością filii POM i międzykółkowych baz maszynowych.

Wspomnieć jeszcze trzeba o wypożyczalniach sprzętu do produkcji materiałów budowlanych, opakowań, usługowym wyługu i rozpraszaniu piasku, stryżeniu owiec. I tu nie zarysowują się większe tendencje wzrostowe.

ŚWIADCZYĆ, ALE CZYM?

Z usługami na rzecz produkcji rolnej jest nie najgorzej. Kłopot, gdy rolnik zgłasza się po usługi typu przemysłowego, np. elektrotechniczne, stolarskie, remontowo-budowlane, rymarskie. Rzecz po prostu rozbija się o brak materiałów, potrzebnego surowca do wykonania usługi. Spółdzielczość nie dostaje przydziałów z tzw. puli centralnej. Jest to istotny hamulec w rozwoju tego typu usług. Z tego powodu spada — zamiast wzrastać — liczba punktów usługowych elektrotechnicznych (z 51 do 33). Notorycznie bowiem brakuje kabli, przewo-

dów. Zakład elektromechaniczny w Otorowie (powiat szamotuski), specjalizujący się w przewijaniu silników, nie może takich usług wykonywać z braku drutu nawojowego.

Wcale nie lepsza sytuacja panuje w stolarstwie usługowym. Jest wprawdzie pod dostatkiem tarcicy twardej: dębowej i bukowej, ale na parkiet nie da jej się przerobić z braku urządzeń, a poza tym jest ona zbyt kosztowna dla rolników, którzy poszukują głównie tarcicy iglastej i płyt pilśniowych. Zakłady rymarskie nie mają przydziałów skór na wykonywanie usług. Z powodu niedostatku części zamiennych do samochodów i motocykli Zakład Remontowo-Montażowy w Kępnie ma duże trudności z wykonaniem planu usług, nie mógł przyjąć proponowanych napraw gwarancyjnych na pojazdy jednośladowe.

Są pewne nadzieje na poprawę usług remontowo-budowlanych w przyszłej 5-latkę. Nastąpi ich koncentracja w PZGS-ach, mają nadzieję dźwigi przenośne, betonarki i inny sprzęt, co umożliwi w szerszym zakresie remonty przy użyciu płyt prefabrykowanych.

SPORO DLA KOBIET

Obowiązki świadczenia usług na rzecz kobiet większych zostały skoncentrowane w ośrodkach „Nowoczesnej Gospodyni”, których spółdzielczość samopomocowa prowadzi w województwie 180. Do końca 1970 r. powstaną przy każdej gminnej spółdzielni; w sumie będzie ich 209. Gama usług jest bardzo szeroka: od wypożyczalni sprzętu gospodarstwa domowego, poprzez krawiectwo, dziewiarstwo, fryzjerstwo, repasację pończoch do chemicznego czyszczenia odzieży, maglowania, prania bielizny, kursów oświatowych.

Kobiety wiejskie chcą być zadbane, stąd takie powodzenie punktów fryzjerskich. Liczba ich wzrosła z 57 do 72 w ciągu jednego roku, a wartość świadczonych usług z 900 000 do 1 100 000 zł. Przybyło 7 punktów chemicznego czyszczenia odzieży (jest ich 52), magli (do 65).

Reasumując: obok widoczne go postępu w usługach na rzecz produkcji rolnej, zbyt wiele jeszcze niedomogów hamuje rozwój usług typu przemysłowego, co ma wpływ na produkcję rolną. Bez zdecydowanego przełomu w zaopatrzeniu w materiały potrzebne do wykonywania usług, nie może być widoków na poprawę.

MARIA POLCYNOWA

Wszędzie pełno drewna. Meble w kawałkach, w stanie surowym, gotowe do wysyłki. W powietrzu zapach lakieru. Z boku trzy stoły, przy których pracują kobiety. Trzymają w ręce małą szlifarkę oscylacyjną, służącą do szlifowania małych powierzchni. Wygląda bardzo niewinnie — ot, po prostu takie większe żelazko do prasowania.

Nie umiem ukryć zdziwienia, że właśnie to stanowisko wytypowano do badań nad wpływem hałasu i wibracji na ustroju zatrudnionego przy nim człowieka.

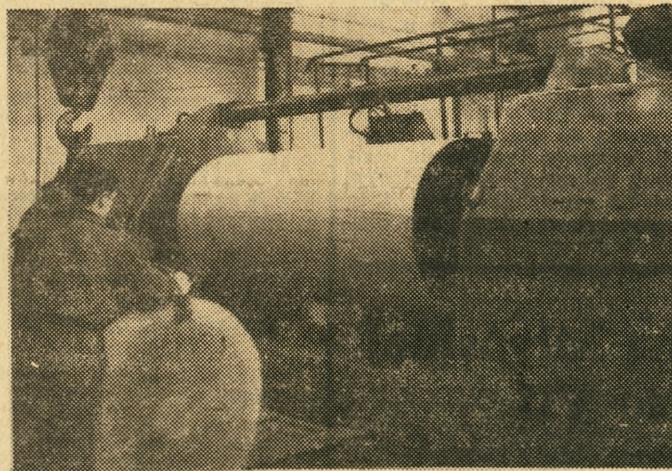
Dyrektor do spraw technicznych, a zarazem naczelny inżynier Obornickich Fabryk Mebli, Antoni Radliński, zamiast udzielić wyjaśnień, proponuje:

— Niech pani weźmie to „żelazko” w rękę. Tylko ostrożnie, żeby nie upuścić. Uwaga, właczam...

Szarpnięcie, ręka zaczyna drgać gwałtownie, szybko opuszczam obręcz na podstawioną deskę.

Nawet ta mała próba wywarca dla zrozumienia sensu badań podjętych tu przez poznańską Katedrę Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Przepisy bhp gwarantują ochronę człowieka przed uszkodzeniem przez czynniki zewnętrzne, przewidują takie czy inne osłony przy maszynach, przy zbiornikach z lakierem itp. Ale poza tę mechaniczną ochronę w zasadzie nie wykraczają. A przecież wpływ środowiska na zatrudnionego w nim człowieka na tym się nie kończy.

Założkiem obecnej katedry był powstały w 1954 r. przy Katedrze Użytkowania Lasu poznańskiej Wyższej Szkoły Rolniczej Zakład Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, po roku działa-



Nasz przemysł drzewny przy obróbce drewna tropikalnego zatrudnia już około 6 tys. pracowników. Katedra BHP podjęła badania nad toksycznością tego drewna. Na zdjęciu: przygotowywanie drewna tropikalnego do obróbki w Orzechowskich Zakładach Przemysłu Sklepek.

Są to fragmenty pracy wyróżnionej w konkursie na wspomnienia kościaniaków z lat okupacji, ogłoszonej przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Prezydium PRN w Kościanie, PK FJN w Kościanie i Towarzystwo Miłośników Ziemi Kościańskiej przy WTK.

Do spotkania organizacyjnego doszło w noc sylwestrową w r. 1940, w moim mieszkaniu. Korzystając z tradycyjnego obchodzenia uroczystości zakończenia Starego Roku, w mieszkaniu moim leżał się harcerz drużyny gimnazjalnej w Kościanie — Edmund Rajewski, pracownik „Rolnika”, harcerz drużyny im. Jana III Sobieskiego w Kościanie — Stefan Szymkowiak, robotnik magistracki — Józef Salacki i ja. Od założycieli organizacja otrzymała nazwę „Pakt Czerwony”. Działalność nasza rozpoczęła się sprzeczaniem Niemców, który był sublokaterem u Rajewskich, radiodbiornika. W ten sposób właściwie mieliśmy „własne” radio. Niemiec ów był pracownikiem „Finanzamtu”, poza tym brał częsty udział w pracach organizacji niemieckich i właściwie nigdy nie było go w domu. Korzystaliśmy wtedy do woli z radiodbiornika, słuchając wiadomości z całego świata.

Posiadając łatwe, prawie, że legalne źródło informacji, zdecydowaliśmy się zorganizować sieć rozpowszechniania wiadomości. Trudności były ogromne. Pierwsza z nich to brak dostępu do drukarni czy nawet powielacza. Postanowili-

szynowych i rozprowadzanej wśród najbliższych znajomych i kolegów był doskonały polonista i poeta, uczeń IV klasy kościańskiego Gimnazjum — Edmund Rajewski. Ukazało się kilka numerów gazetki, w których obok przedruków komunikatów radia Londyn, zamieszczaliśmy własne artykuły antyhitlerowskie, felietony, satyrę na miejscowe władze oraz wiersze patriotyczne.

W tym okresie działalność naszą staraliśmy się poszerzyć przez nawiązanie kontaktów — z Poznaniem — Stefan Szymkowiak oraz z Generalną Gubernią — Edmund Rajewski. W czerwcu 1941 r.

Rajewski wyjechał do Generalnej Guberni. Podróż jego miała oficjalnie handlowy charakter, jednakże właściwym jego zadaniem było przywiezienie krótkofalówki. Stało się jednak inaczej. Po miesiącu dowiedzieliśmy się, że Rajewski został aresztowany na granicy. Przypuszczaliśmy jednak, że powodem zatrzymania była wyspa handlowa, a nie organizacyjna. Spokój, jaki panował od chwili jego aresztowania, jeszcze bardziej nas w tym mniemaniu utwierdził.

Tymczasem, niespodzianie w dniu 13 sierpnia 1941 r. poznańskie Gestapo przeprowadziło szereg aresztowań. W więzieniu policyjnym osadzono: Stefana Szymkowiaka, Mieczysława Bartsia, Andrzeja Jurgę seniora, Tadeusza Jurgę, Aldonę Tomaszewską i mnie.

W czasie wstępnego śledztwa w Kościanie, które trwało do 19 sierpnia, zwolnieni zostali Aldona Tomaszewska i Tadeusz Jurga. Pozostali przewieziono do Poznania na Fort VII. (...) Tymczasem śledztwo w spra-

wie naszej organizacji dobiegło końca i w dniu 19 sierpnia 1941 r. gestapowską czarną limuzyną przewieziono nas do Poznania na Fort VII. Po przybyciu na miejsce skierowano nas do bunkra 58, gdzie niespodziewanie spotkaliśmy Rajewskiego. Spotkanie to miało decydujący wpływ na naszą linię postępowania w czasie śledztwa w Poznaniu. Przegadaliśmy całą noc, ustalając najlepszą dla nas metodę ze-

znań. Przesłuchany rozpoczął się za parę dni. Największy ciężar zeznań wziął na siebie Rajewski, który był bezpośrednią przyczyną wyspy. Przez kilka dni wożono nas do Domu Żołnierza, gdzie przestuchy prowadzili ci sami gestapowcy, którzy nas aresztowali w Kościanie. Wyszliśmy z tego całi fizycznie, z wyjątkiem Rajewskiego, którego bito i katowano w czasie wstępnego śledztwa. Spowodowało to jego śmierć w więzieniu w Rawiczu w dniu 19. 12. 1942. Liczył wtedy zaledwie 20 lat.

Pobyt nasz na Forcie VII nie trwał jednak długo, ponieważ

27 sierpnia 1941 r. nasi „opiekunowie” z Gestapo przewieźli nas do więzienia przy ul. Młyńskiej w Poznaniu. Sporządzono formalny protokół z przesłuchań, który dano nam do przeczytania i podpisania. W więzieniu rozdzielono każdego do innej celi. Otrzymałem skierowanie na blok śledczy oddział 9, do celi pojedynczej, która jednak obsadzona była 8 więźniami. Podobnie zresztą było na wszystkich innych celach. Razem z nami przebywali również skazańcy, oczekujący na wykonanie wyroku przez ścięcie gilotyną. Hitlerowskie sądy poznańskie bardzo obficie szafowały wyrokami śmierci i to nieraz z zupełnie błahych powodów. Jeden ze skazańców otrzymał wyrok śmierci za to, że odepchnął dozorcę, który chciał go uderzyć. Inny znów — Marek z Grudziądza, którego nazwiska nie pamiętam, uczeń szkoły budowlanej i harcerz — za to, że wraz z innymi kolegami rozrzucał gwoździe na jezdni, które przebiegały obok samochodów. Szczególnie utkwił mi w pamięci Piotr Twaróg powołany w r. 1939 do policji pomocniczej w Chodzieży, skazany na karę śmierci za interwencyjne wolksdeuschów. Od dnia wyroku całymi dniami chodził boso po celi, przestał jeść, chcąc w ten sposób umrzeć śmiercią naturalną, co jednak nie udało mu

się. Przesłuchany rozpoczął się za parę dni. Największy ciężar zeznań wziął na siebie Rajewski, który był bezpośrednią przyczyną wyspy. Przez kilka dni wożono nas do Domu Żołnierza, gdzie przestuchy prowadzili ci sami gestapowcy, którzy nas aresztowali w Kościanie. Wyszliśmy z tego całi fizycznie, z wyjątkiem Rajewskiego, którego bito i katowano w czasie wstępnego śledztwa. Spowodowało to jego śmierć w więzieniu w Rawiczu w dniu 19. 12. 1942. Liczył wtedy zaledwie 20 lat.

Pobyt nasz na Forcie VII nie trwał jednak długo, ponieważ

wy ewentualnych uszkodzeń tych naczyń, jakie mogą wystąpić na skutek działania wibracji. Trudno w tej chwili mówić o rozmiarze tych zmian; wyniki przeprowadzonych badań znajdują się dopiero w trakcie opracowywania. Postużą one jako punkt wyjścia do dalszych prac, zmierzających do szukania środków zapobiegających schorzeniom.

Następny etap prac już prowadzonych, to badanie wpływu pola elektromagnetycznego wysokiej częstotliwości, wytwarzanego przez urządzenia do spajania powierzchni elementów drzewnych oraz stopnia toksyczności lakierów poliesterowych, jeszcze w Polsce pod tym kątem nie przebadanych. A potem — badania nad uciążliwością pracy. Zagadnienie, nad którym prace rozpoczną się w przyszłym roku. Katedra posiada specjalny aparat rękodzieł elektrodiagnostyczny, pozwalający na wykonywanie zapisu EKG i tętna na odległość, za pomocą fal ultrakrótkich. Krzywa EKG zmienia się w zależności od wykonywanych czynności. Badania te pozwolą określić wpływ wykonywanej pracy na czynność układu krążenia, a tym samym ustalić uciążliwość tej pracy. Wyniki będą miały znaczenie całkiem praktyczne. Dotąd różnicowanie płac wynikało najczęściej z różnic kwalifikacji. Wobec wyraźniejszego ich zacieraania się na skutek szerokiego szkolenia załóg czynnikiem różnicującym winna stać się uciążliwość wykonywanych czynności.

Katedra podjęła badania nad toksycznością drewna tropikalnego również stosowanego w meblarstwie. Jest to zagadnienie dotąd nie zbadane. Katedra Chemicznej Technologii Drewna poznańskiej WSR dokonuje analizy chemicznej tego drewna, przygotowuje jego ekstrakty, których działaniu poddane zostaną zwierzęta doświadczalne. Celem badań jest ustalenie, jakie składniki drewna są najbardziej toksyczne, działając szkodliwie na wzrok. Końcowy etap prac będzie zmierział do szukania środków zapobiegających tym szkodliwym wpływom.

Doświadczenia przeprowadzane na zwierzętach obejmą szerszy wachlarz zagadnień. M.in. w ten sposób zbadana zostanie toksyczność lakierów poliesterowych oraz dębu korkowego.

Doc. dr J. Bielski wyciąga z szuflady plik pism. To próby o ekspertyzy dla przemysłu maszynowego. Bez takiej ergonomicznej ekspertyzy zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 27 sierpnia 1968 r. zakład nie może podjąć produkcji obrabiarek.

A to jeszcze nie wszystko. Katedra ma przecież charakter placówki międzywydziałowej. Zorganizowane niedawno spotkanie pracowników naukowych wydziałów: leśnego, rolnego, ogrodniczego, technologii rolnospożywczej zasygnalizowało konieczność podjęcia badań nad wieloma problemami, dla tych wydziałów istotnymi, jak np. wydatek energetyczny i narażenie drwali zatrudnionych przy pilach mechanicznych, jak wpływ pestycydów, czyli środków chemicznej ochrony roślin na organizm ludzki itp.

Szczupła obsada: 2 lekarzy, chemik i inżynier, nie podoba wszystkim. Placówka, o charakterze międzywydziałowej katedry, którą Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego uznało za jednostkę wiodącą w zakresie badań naukowych w dziedzinie ochrony i bezpieczeństwa pracy w przemyśle drzewnym i leśnictwie, przekształcić się winna w samodzielny instytut naukowy, którego głównym kierunkiem działania byłoby badanie wpływu środowiska pracy na człowieka zatrudnionego w produkcji, w celu ustrzeżenia go przed działaniem czynników szkodliwych.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Dokończenie na str. 4
MARIAN KOSZEWSKI

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 270 (8005) 13 XI 1969

Paradoks ale tylko z po-
zoru, bowiem tematyka
nadmorskiego wypoczyn-
ku i turystyki była w minio-
nym miesiącu przedmiotem
obrad dziennikarzy zrzeszo-
nych w Klubie Łączności z
Czytelnikami i Radiosłucha-
czami przy Stowarzyszeniu
Dziennikarzy Polskich. Obra-
dy toczyły się w Szczecinie i
Kamieniu Pomorskim, konty-
nuowano je również w Gole-
niowie i Dąbiu. W wachlar-
zu omawianych spraw naj-
więcej słów (jakże niekiedy
cierpkich) poświęcono apro-
wacji, połączeniom komunika-
cyjnym, obsłudze gastrono-
micznej, urządzeniom higie-
nicznym, a raczej ich brako-
wi, i wielu jeszcze innym pro-
blemom.

Można to bardzo pożytecz-
ne spotkanie zatytułować sło-
ganiem: uczmy się na błę-
dach. Sporo chłosty dostało
się w pierwszym rzędzie ga-
stronomii. Przytaczano przy-
kłady — wypisz i wymaluj —
pasujące do wielu jeszcze
miast i ośrodków poza woje-
wództwem szczecińskim — bra-
ku zaopatrzenia w pieczy-
wo, jarzyny, napoje, wyty-
kano ubóstwo jadłospisów, nie-
świeżość artykułów spożyw-
czych i wreszcie, ciemną pla-
mę naszej gastronomii... ob-
sługę kelnerską. Oczywiście
nie wolno generalizować tego
zjawiska, ale niemało spo-
strzeżeń w tym względzie mo-
że spędzać sen z powiek oby-
watela, wypoczywającego w
dodatku nad morzem na przy-
kład.

Różniamy jedną rzecz.
Prom Ystad-Swinoujście to
wprawdzie napływ (dewizo-
wych) Szwedów na nasze Wy-
brzeże, ale to również z nim
związane kłopoty, przybywa-
ją nam goście... ale łózek nie
przybyło. Więc ciasnota, więc
trudne sytuacje w pełni mor-
skiego sezonu. Oto liczące 880
tysięcy mieszkańców szczeciń-
skie województwo pęczniało
raptem w ciągu „morskich
miesięcy” o prawie 250 tysię-
cy mieszkańców. Tak jakby
mu przybyło jedno miasto
wielkości, albo liczebności
Bydgoszczy. I jeszcze jedno:
nieusuźny w stosunku do ro-
daków kelner, niekiedy odpy-
chający, opryskliwy, z nagłą
w spotkaniu z obokrajowcem
staje się słodko-pokorny.

By wyluskać z ogromnego
wachlarza tematów poruszonych
i analizowanych, w o-

gólności opartych na listach
czytelników-kuracjuszy, na li-
stach, które wpłynęły do
szczecińskich redakcji (i na-
szej też) — spostrzeżenia naj-
bardziej słuszne i pierwsze,
trzeba poruszyć też sprawy
komunikacji w szczecińskim.
Zacznijmy od „pekaesu”: 17
milionów osób przewiezionych
w 1969 roku (choć rok jeszcze
trwa) to nie bagatelność. Ale
skutki: bardzo zwyczajne,
proste, jak choćby fakt prze-
pełnionego autobusu, którego
kierowca nie zatrzymuje się
nawet na planowym przystan-
ku, by uniknąć scyszy z oczek-
ującymi nań pasażerami. Albo
zwyczajny fakt, że „peka-
es” idący ze Szczecina na-
wet nie zahacza o lotnisko w
Goleniowie, tylko wali a wa-
li wprost nad morze, boć prze-
pełniony i przepchany jest
nad miarę.

Po sezonie

Nad morzem

Ileśmy tam, na plażach bał-
tyckich utyskiwali na te utra-
pioną handlu, gastronomii,
komunikacji. Ileśmy na ostat-
niej szczecińskiej naradzie dys-
putowali, by choć w pew-
nej mierze zaradzić wielu
jeszcze niedomoganiom. Zało-
żenie było jedno: nie jest na-
szym zadaniem chwalić to co
dobre, bo tylko dobrze wypeł-
niony obowiązek obowią-
zuje nas wszystkich, lecz
rozeznanie się w słabościach,
mankamentach, niedociąg-
niach — oto co było czoło-
wym akcentem narad nad mo-
rzem.

Mówiono na nich o pew-
nym novum naszego wybrze-
ża, o możliwości wydłużenia
wypoczynkowego sezonu nad
plażami Bałtyku. Novum, ale
temat znowu tak bardzo nie
nowy. Ostatnio balneolodzy
znowu — i to coraz częściej —
wracają do zagadnienia kura-
cji wiosenno-jesiennych, peł-
nych rekreacyjnych walorów,
wielce zapobiegawczych i sa-
nacyjnych dla ludzkiego orga-

nizmu. Wiadomo, że kołobrze-
skie sanatoria — wybrzeża wy-
bitnie najodwiednianie — daw-
no już wprowadziły te kura-
cyjne „międzysezony”, wiado-
mo, że sporo już wczasowicz-
ów zakosztowało tych zdro-
wotnych rekreacji, ale wiado-
mo też, że w parze z tą inicy-
jatywą muszą iść usługi i to-
warzyszące udogodnienia dla
człowieka, który rehabilituje
swoje zdrowie i sprawność. I
tu znowu usługi, usługi... i
tu znowu ludzie, pracownicy
kadry, fachowość i uczci-
wość. (W 1969 roku zwol-
niono za poważne mankamen-
ty 500 osób na 1500 zaangażo-
wanych na sezon w Świ-
noujściu).

Nieszczęsna, przypadkowa,
bo na tygodnie improwizowa-
na gastronomia znowu w tym
kontekście może być nie lada
przykładem.

Mówiliśmy o brakach, nie-
dowładzie i braku inicjatywy.
Ot, choćby martwota w pod-
jęciu decyzji o kioskach-
smażalniach, kioskach-rus-
tach, wrócić o „małej ga-
stronomii”. Nie ma dla przy-
kładu projektu wzorcowego,
umownego, estetycznego kios-
ku czy pawilonu z otoczenio-
wą obudową i systemem hy-
gienizacyjnym; nie ma po-
 prostu męskiej decyzji w
tej sprawie, która nad mor-
zem, w sezonie, jest na pew-
no niebagatelna, rozwiązu-
jąca dotąd zawiłe problemy
żywienia i miejsc w zakła-
dach gastronomicznych.

Mówiliśmy o wielu brakach
również w dziedzinie już
wspomnianej, higieny i... u-
rządzeń sanitarnych. Że z ty-
mi sprawami jest raczej nie-
dobrze, mówić o tym nie trze-
ba. Czy coś się zmieni w nad-
chodzącym sezonie?

A wcale nie taki on odleg-
ły. Jedziemy nad morze!

TADEUSZ H. NOWAK

Alaskańska ropa naftowa
A tylko wtedy przysporzy
krociowych zysków busi-
nessmenom, jeśli jej transport
do Stanów Zjednoczonych nie
będzie nazbyt kosztowny. Jest
to problem nr 1, nad którego
rozwiązaniem pracują naftowe
towarzystwa zaangażowane w
eksploatację nowych złóż.

W poszukiwaniu ekonomicz-
nego sposobu transportowania
ropy alaskańskiej na południe,
towarzystwa Humble Oil and
Refining Co, Atlantic Rich-
field oraz British Petroleum
zorganizowały próbną rejs
Przejściem Północno-Zachod-
nim.

Mniej więcej od pięciuset lat
żeglarze i kupcy marzyli, by
wykorzystać dla regular-
nych rejsów szlak wodny na
północ od stałego terytorium
Kanady i Alaski. W roku 1498
weneccjanin Giovanni Caboto
pierwszy próbował się prze-
drzeć tamtędy, lecz bez powo-
dzenia. Jego śladem próby po-
dejowali żeglarze francuscy,
brytyjscy, portugalscy. Jednak
dopiero Norweg Røld Amund-
sen w roku 1906 zdołał prze-
płynąć Przejściem Północno-Za-
chodnim na statku „Gjøa”. W
ciągu następnych ponad sześć-
dziesięciu lat zaledwie 6 prób
przedostania się tym szlakiem
zostało uwiecznionych powo-
dzeniem.

Najnowsza próba sforsowa-
nia szlaku zakończyła się nie-
dawnemu temu. Spółki naftowe
wyprawiły 24 sierpnia w rejs
Przejściem Północno-Zachod-
nim tankowiec „Manhattan”
(wyruszył on ze wschodniego
wybrzeża USA) o wyporności
115 000 ton, długości ponad 300
m, z załogą 54 marynarzy. Na
pokład zabrano 72 pracow-
ników nauki, przedstawicieli rzą-
dów Kanady i Stanów Zjedno-
czonych oraz dziennikarzy. Ca-

Rejs „Manhattanu”

kość przedsięwzięcia, którego
celem było sprawdzenie, czy
przy pomocy wielkich zbiornik-
owców można by przewozić
alaskańską ropę na wschodnie
wybrzeża USA, kosztowała 40
milionów dolarów. Kalkulacja
nafiaryzacji była prosta: dostawa
ropy przy pomocy tankowców
wypadłaby — w porównaniu z
pompieniem rurociągiem do
Valdez (dalej trzeba by i tak
posługiwać się zbiornikowca-
mi) taniej o 60 centów na ba-
ryłce.

Przejście Północno-Zachod-
(3)

ALASKA

nie należy do najniebezpiecz-
niejszych tras wodnych świata.
Temperatura spada tutaj
poniżej 400 C, wieją wichry,
wzburzone morze piętrzy kry-
na wysokość dziesięciu me-
trów i silić ją na trzydzieści
metrów pod powierzchnią wo-
dy, niebo jest stale zachmurzo-
ne, panują mgły, bliskość bie-
guna magnetycznego dodat-
kowo utrudnia nawigację.

„Manhattan” został zmonto-
wany latem z czterech odręb-
nych części. Wzmocniono go
specjalnym stalowym pasem
przeciwko naciskowi lodu.
Dziób pozwalał statkowi wjeź-
dzać na krę, by mógł ją zgna-
tać własnym ciężarem. Lase-
rowe urządzenie umożliwilo
dokładne mierzenie grubości
lodu. Helikoptery, poprzedza-
jące tankowiec, wyszukiwały
najdogodniejszą drogę.

„Manhattan” ukończył po-

myślnie rejs w drugiej poło-
wie września. Od chwili wej-
ścia na wody arktyczne pomie-
dzy wyspami kanadyjskimi, za-
łoga bezustannie walczyła z lo-
dem. Trzykrotnie statek był cał-
kowicie zablokowany, przy-
czym dwa razy zdołał wyrwać
się z okowów sam, za trzecim
razem konieczna była inter-
wencja największego lodoła-
macza kanadyjskiego. Osiąga-
no pośród lodów średnią pręd-
kość zaledwie 4,5 węzła.

Reporter „New York Time-
sa” relacjonował, że na śró-
dokręciu, w czasie forsowania
lodów przez statek... „czuło się
drgania jak w pociągu na roz-
klekotanym torze; grodzie
trzeszczały, pasażerowie czuli
się jak gdyby lecieli małym
samolotem podczas zawiru-
chy...”

Wprawdzie „Manhattan” po-
konał Przejście Północno-Za-
chodnie, jednakże sprawa wy-
korzystywania tego szlaku
wodnego jako stałej trasy
transportowej pozostaje w sfer-
ze dyskusji. Przede wszyst-
kim stwierdzono, że silniki
„Manhattanu” (42 000 KM) oka-
zały się zbyt słabe; ruch wstecz
ny statku jest nazbyt wolny;
kadm powinien być zmodyfi-
kowany dla zredukowania tar-
cia. Być może — sugeruje się
— należałoby zwiększyć wy-
porność tankowców, przeznaco-
nych do forsowania Przejsia
Północno - Zachodniego do
250 000 ton. Rzuca się też projek-
ty budowania specjalnych to-
warowych okrętów podwod-
nych do transportowania ropy
wodami Arktyki.

Opr.: W. P.

ROZMNAŻANIE PORZECZEK

Zenon P. — W jaki sposób moż-
na rozsądzić krzewy porzeczki.
Mam kilka krzewów bardzo ro-
zrośniętych, czy można je roze-
wać na części i posadzić od no-
wa?

RED. — Przez rozrywanie krza-
ków porzeczki uzyskuje się ro-
śliny słabe. Nie radzimy więc
czynić w ten sposób. Na nowe sa-
dzonki należy ścinać jednoroczne
pędy, pociąć je na kawałki dłu-
gości 20 do 30 cm i sadzić ukośnie
w pulchnej i dość wilgotnej zie-
mi (pod murem chroniąc od
wschodniego wiatru). Porzeczki
sądzonkować najlepiej jesienią
natychmiast po opadnięciu liści.
(2264)

OSTATNI ROK STUDIÓW I URLOP

Elżbieta K. — Jestem studentką
ostatniego roku studiów zao-
cznych. Czy to prawda że przysłu-
guje mi prawo do 42 dni urlopu?

RED. — Student ostatniego ro-
ku na studium zaocznym szkoły
wyższej ma prawo do urlopu
płatnego w wymiarze do 21 dni
dla opracowania pracy dyplomo-
wej lub magisterskiej oraz zło-
żenia egzaminu dyplomowego lub
magisterskiego (Zarządzenie nr
209 Prezesa Rady Ministrów z
dnia 16 maja 1955 r.) oraz prawo
do 21 dni płatnego urlopu szko-
leniowego (Zarządzenie nr 85 Pre-
zesa Rady Ministrów z 26 maja
1951 r.). W sumie ma więc Pani
prawo do 42 dni urlopu. (2364)

REMONT PIECA KĄPIELOWEGO

M. S. — W łazience mamy ze-
spuły piec kąpielowy, który na-
leży naprawić. Jeden z lokato-

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

rów nie chce dolożyć do tej in-
westycji. Co należy uczynić by
ponosił on połowę kosztów kapi-
tałnego remontu? A może remont
ten powinna zrobić administracja
domu?

RED. — Piec kąpielowy repe-
rują na własny koszt lokatorzy.
W przypadku używania łazienki
przez kilku współlokatorów win-
ni wszyscy pokryć koszt naprawy.
Gdyby któryś z nich uchylił się
od zapłaty, pozostali współ-
najemcy mogą dochodzić na dro-
dze postępowania sądowego kwot
wyłożonych na remont pieca.
(2365)

ZBIERANIE MAKULATURY

St. M. — Czy istnieje zarządze-
nie zakazujące wrzucania łazienki
do śmietników względnie nakazu-
jące instytucjom zbierania ma-
kulatury?

RED. — W sprawie gospodarki
materiałami oraz zbierania wy-
korzystania tego surowca przez
przemysł papierniczy, jednostki
gospodarki społecznej obowiąz-
wane są gromadzić makulaturę
w krytych pomieszczeniach, chro-
nić ją przed zabrudzeniem i sprze-
dawać określonym jednostkom
skupu (Monitor Polski nr 33, poz.
154). Za makulaturę uważa się:
tekstury, papier niezdatny do uży-
cia, worki papierowe, ścinki pa-
pierni oraz akta, księgi i doku-
menty ale dopiero po upływie
terminu przechowania, zgodnie

z obowiązującymi w tej mierze
przepisami. (2438)

HALASY I SANKCJE PRAWNE

J. N. — Mieszkam we wspólnym
mieszkanu. Sublokator pracuje
chataupniczo (szyje na maszynie).
Pracę rozpoczyna wcześniej rano
a kończy późnym wieczorem. Ha-
łas przechodzi do naszych po-
mieszczeń i nie pozwala nam od-
poczywać. Czy istnieje jakieś
prawo zarządzenia temu stanowi
rzeczy?

RED. — Od godziny 6 do 22 sub-
lokator ma prawo wykonywać
swoją pracę. Dopiero po prze-
kroczeniu tego terminu można wy-
stąpić o ukaranie współlokatora
(przepis art. 30 prawa o wyko-
rzeniach przewiduje karę grzywny
za zakłócenie spokoju noc-
nego uporczywymi wybrzykami).
Sprawa hałasu podlega orzecz-
nictwu karno-administracyjnemu.
Również wspólnajemcy mogą na
drożę sądowej żądać orzeczenia o
opróżnieniu lokalu przez sąsiada,
który w sposób rażący lub upo-
czywy przekracza obowiązujące
przepisy prawa porządku domo-
wego (art. 16, ust. 1, pkt. 2 pra-
wa lokalowego). (2178)

URLOP NIE PRZYSŁUGUJE

G. Z. — Pracuję w kiosku „Ru-
chu” jako sprzedawczyni. Jestem
w ciąży i nie wiem czy przysłu-
guje mi urlop macierzyński.

RED. — Sprzedawcy „Ruchu”
zastrzeżenia są nie na umowie o
prace, lecz na umowie agencyj-
nej. Stąd nie przysługują im pra-
wo do urlopu wypoczynkowego,
jak i urlopu macierzyńskiego. W
razie niemożności pełnienia swych
funkcji, obowiązani są oni wska-
zać osobę, która zastępować be-
dzie ich w punkcie sprzedaży. W
czasie przerwy połogowej będzie
Pani otrzymywać zasiłek z Fun-
duszu Socjalnego Sprzedawców.
(2486)

W TROSCE O HIGIENĘ I ZDROWIE

Irena O. — W jednym ze skle-
pów z odzieżą damską w Pozna-
niu kupowałam bieliznę; chcia-
łam ją zmierzyć. Sklepowia jed-
nak kategorycznie odmówiła mi
twardząc, że wyszło zarządzenie
zakazujące przymierzania bieliz-
ny itp.

RED. — Dyrekcja Miejskiego
Handlu Detalicznego — Art. Wio-
kiennicze i Odzieżowe — wyjaśni-
ła nam, że Departament Sanitar-
no-Epidemiologiczny przy Mini-
sterstwie Zdrowia i Opieki Spo-
łecznej poleca swym placówkom
— cytujemy: „ze względów higie-
niczno-sanitarnych nie należy do-
puszczać do przymierzania przez
klientów bezpośrednio na ciele bie-
lizny, gorsetów itp. artykułów”.
(2721)

W więzieniu na Młyńskiej i w Forcie VII

Dokończenie ze str. 3

się. Pewnego dnia wpadło bo-
wiem do celi dwóch strażni-
ków, schwyciło go za kołnierz
i wypchnęło na korytarz. W
tym czasie dwóch innych u-
zbrojonych w rewolwery pil-
nowało drzwi. Skazańców od-
prowadzono na noc do specjal-
nej celi, skąd we wczesnych
godzinach rannych następnego
dnia wyprowadzono pojedyn-
czo na egzekucję.

Dokładnie słyszeliśmy, jak
wykonywano wyroki, ponie-
waż nasza cela znajdowała się
w szczycie bloku, do którego
dobudowane było pomieszcze-

nie na gilotynę. Licząc opadanie
noży, z charakterystycznym
trzaskiem, staraliśmy się od-
gadnąć liczbę skazańców. W
tym czasie egzekucje odbywa-
ły się przeciętnie dwa razy w
tygodniu. Nóż gilotynowy spa-
dał po piętnaście i więcej razy
w ciągu dnia. Stukot młotków
zabijających trumny, oznaczał
zakończenie egzekucji. Zwiłki
specjalne komando z Fortu VII
wywoziło w nieznane.

25 listopada 1941 r. zostałem
wywołany z celi, a strażnik
więzienny poprowadził mnie do
szatni, gdzie otrzymałem włas-
ne rzeczy, w biurze zaś zwol-
nienie z więzienia. Był rów-
nież Szymkowiak i Bartoś.
Zwolnienie okazało się jednak
fikcją, ponieważ na korytarzu
czekali już nasi opiekunowie z
gestapo, którzy przewieźli nas
do Domu Żołnierza, a stamtąd
do Fortu VII. Znalazłem się
znow w bunkrze 58.

Na początku stycznia 1942 r.
w bunkrach wybuchła epide-
mia tyfusu plamistego. Oboz
został całkowicie izolowany,
nie przychodzili i nie odcho-
dziły żadne transporty, ustały
szkany i gimnastyki. Chorych
przybywało coraz więcej, a za-
razenie się jednego z gestapo-
wów spowodowało dopiero in-
terwencję niemieckiego Czer-
wonego Krzyża, który skiero-
wał zarażonych do szpitala po-
znańskiego. Było ponad 100 wy-
padków śmiertelnych. Epide-
mia trwała około dwóch mie-
sięcy.

1 maja, rankiem karetka
przywiozła nas na Dworzec
Główny w Poznaniu. Między in-
nymi znajdowali się kościana-
cy: rodzina Rojdzów z Kościana
— ojciec kolejarz i dwóch sy-
nów — Leon i Kazimierz oraz
cała nasza trójka, a cały trans-
port liczył 20 osób. W ten spo-
sób znalazłem się w obozie
koncentracyjnym w Oświęcimiu,
a później w Gusen, gdzie
przebywałem do końca wojny.

MARIAN KOSZEWSKI

POŁKA z książkami

NAUKA

Borys Reizow — „Francuska po-
wieść historyczna w epoce roman-
tyzmu”. PIW, str. 675. 70.— zł.

Jerzy Konorski — „Integracyjna
działalność mózgu”. PWN str. 576,
98.— zł.

„Badania socjologiczne w medy-
cyne”. Praca zbiorowa. KIW, str.
542. 70.— zł.

Andrzej Marks — „Droga do
księżycy”. Seria „Omega”. Wie-
dza Powszechna, str. 167 + 47 ilu-
stracji, 10.— zł.

Jan Szczepański — „Problemy
i perspektywy szkolnictwa wyż-
szego w Polsce”. Seria „Omega”.
Wyd. Wiedza Powszechna, str.
168. 10.— zł.

LITERATURA PIEKNA

Henryk Gaworski — „Rodowód”.
Iskry, str. 298. 16.— zł.

Maria Kownacka — „Wesołe
przedzkoł”. WL, str. 101. 28.— zł.

INNE

Kazimierz Tymiański — „Mały
słownik polsko-esperancki”. WP,
str. 241. 40.— zł.

Jerzy Wittlin — „Vademecum
kuchania”. WL, str. 209. 24.— zł.

Piłkarski Puchar Polski

Olimpia i Warta grają na swoich stadionach

Spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek Pucharu Polski o wejście do ćwierćfinału odbędą się w najbliższą niedzielę.

Wśród 32 zespołów znajdują się dwa reprezentanci Poznania Olimpia i Warta. Piłkarze II-ligowej Olimpii mają za przeciwnika zespół I ligi — Zagłębie Wałbrzych. Spotkanie to odbędzie się 16 bm. w niedzielę o godz. 12 na boisku na Golecinie. Drużyna Zagłębia nie należy do czołowych zespołów ekstraklasy, niemniej jednak reprezentuje dobry poziom i możemy spodziewać się ciekawego widowiska. Olimpia zakończyła już swoje rozgrywki mistrzowskie i grając bez specjalnego obciążenia powinna dobrze wypaść w meczu z Zagłębiem.

Drugi mecz, odbędzie się w niedzielę o godz. 10 na Stadionie 22 Lipca. Zmierzą się tam drużyny poznańskiej Warty i bydgoskiej Zawiszy. Według nas faworytem tego spotkania jest drużyna Warty, która w kilku ostatnich

swoich wystąpieniach udowodniła, że stać ją na zupełnie niezłą grę.

Ponadto terminarz 1/16 Pucharu Polski przewiduje następujące mecze: Budowlani Bydgoszcz — Legia, Polonia Nowa Sól — Szombierki, Urania — Stal Rzeszów, Górnik Wałbrzych — Wisła, Stal Mielec — GKS Katowice, Karpaty Krosno — Garbarnia Kraków, Arkonia Szczecin — Odra Opole, Górnik Wałbrzych — Ruch Chorzów, Star Starachowice — Cracovia, Unia Racibórz — Polonia Bytom, MZKS Gdynia — Zagłębie Sosnowiec, Lublinianka — Gwardia Warszawa, Siemianowiczanka — Górnik Wałbrzych. (s)

Udana wycieczka na mecz Polska — Bułgaria

Około 250 osób skorzystało z organizowanej przez poznański oddział „Turysty” wycieczki na mecz Polska — Bułgaria do Warszawy. Siedem autokarów wyjechało z Poznania.

Przeprowadzony w czasie drogi konkurs na odgadnięcie końcowego wyniku warszawskiego meczu, okazał się dość trudnym. Tylko jednemu z uczestników udało się trafić w „dziesiątkę” i wytypować 3:0. Został też nagrodzony oryginalna teczką ufundowaną przez organizatorów.

Nie było natomiast chętnych na środową wyprawę do Zabrza i Warszawy na mecz pucharowy Górnik i Legii. Rozprowadzono jedynie bilety na te imprezy. (ck)

Rugby

Młodzież — starsi

Rugbiści zakończyli tegoroczne spotkania o mistrzostwo I ligi. Mistrzem, jak informowaliśmy, została po raz szósty stołeczna Skra, wicemistrzem natomiast gdańska Spółnia. Poznańskie drużyny, które dopiero pod koniec rozgrywek „złapały” formę muszą się zadowolić miejscami: 6 — Polonia z 19 pkt. i 7 — Poznań — 18 pkt.

W najbliższych dniach rugbiści Polonii udają się do NRD, gdzie rozegrają dwa towarzyskie pojedynki. W Poznaniu, w niedzielę o godz. 11 na stadionie na Winogradach będziemy świadkami, niewątpliwie ciekawego meczu. Do zawodów wystąpi odmłodzony zespół Poznania, który będzie miał za przeciwników drużynę złożoną ze starszych zawodników, z których wszyscy przekroczyli już 30 lat. (p)

Puchar Zdobywców

Pucharów Europy

3:1 dla Górnika

W pierwszym spotkaniu 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharów Europy, rozegranym na stadionie śląskim w Chorzowie przy świetle elektrycznym w obecności ok. 70 tys. widzów Górnik za brzo pokonał szkocki zespół Glasgow Rangers 3:1 (2:0). Bramki dla Górnika zdobyli: w 5 i 88 min. Lubański oraz w 12 min. Szotylik, a dla gości w 58 min. Pearson.

A oto pozostałe wyniki:
FC (Magdeburg) — Academica Corimbra (Portugalia) 1:0 (1:0). Lewski — Spartak (Sofia) — St. Gallen (Szwajcaria) 4:2 (2:0). AS (Roma) — PSV Eindhoven (Holandia) 1:0 (0:0).

KLUBOWY PUCHAR EUROPY

Spartak (Trnawa) — Galatasaray (Istanbul) 1:0 (0:0). Vorwaerts (Berlin) — Crvena Zvezda (Belgrad) 2:1 (1:1). AC (Milan) — Feijenoord (Rotterdam) 1:0 (1:0).

PUCHAR MIAST TARGOWYCH

FC Carl Zeiss (Jena) — Cagliari 2:0 (0:0). Hansa (Rostock) — Inter (Mediolan) 2:1 (0:1). (t)

dalekopisem

77:33 DLA SPARTY

W spotkaniu o Puchar Europy w koszykówce kobiet Sparta Praga pokonała szwedzki zespół Ruter Moerby 77:33.

ZWYCIĘSTWO AC KLAGENFURT

W rewanżowym spotkaniu o Puchar Europy w hokeju na lodzie austriacka drużyna AC Klagenfurt zwyciężyła Ujpest Dozse (Węgry) 4:3 (1:2, 3:0, 0:1). Austriacy hokeiści zakwalifikowali się do następnej rundy ponieważ pierwszy mecz przyniósł im także zwycięstwo 8:3.

ANGLICY W ĆWIERĆFINALE

Tenisiści Angli zakwalifikowali się do ćwierćfinału rozgrywek halowych o Puchar Króla Szwedzkiego, zwyciężając Szwajcarie 4:1. Następnymi przeciwnikami Anglików będą reprezentanci Jugosławii.

MEKSYK — NORWEGIA 4:0

Piłkarska reprezentacja Meksyku pokonała w towarzyskim meczu Norwegię 4:0 (2:0). (t)

Okręgowe mistrzostwa najmłodszych szermierzy

Zanim w dniach 21—24 bm. zobaczymy na poznańskich planach czołowych szermierzy kraju, walczących o tytuły drużynowych mistrzów Polski, już w najbliższą sobotę i niedzielę będziemy mogli oglądać występy najmłodszych entuzjastów tej dyscypliny sportu w naszym województwie. W sali POSTiW odbędą się 15 i 16 okręgowe mistrzostwa szermiercze dla dziewcząt i chłopców urodzonych w latach 1954—56. (ck)

loKale

Samotny pan, wynajmie pokój (chętne pusty), ce na obojetna. Pożądane śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13545g.

Zamienie mieszkanie dwu pokojowe, kuchnia, Ruda Śląska 6, Grodzka 4, telefon 120-520 — na mieszkanie w Ostrowie Wlkp. 11284 Ostr.

Kupię pokój lub małe mieszkanie wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13472g.

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju (członkowie spółdzielni). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12441g.

Student, poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12506g.

Pan w średnim wieku, na stanowisku, wynajmie pokój u meblowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12523g.

Dwie pracujące po studiach, poszukują pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12467g.

Pracująca, członek spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju, c. o. (opłata za rok). Łukasiewicz 2 m. 10, od 16. 12496g

Nieruchomości

Sprzedam parcele pod zabudowę pawilonu usługowego, względnie handlowego, brzojny, obojetnej Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13464g.

Sprzedam gospodarstwo rolne z zabudowaniami 5,6 ha ziemi, w tym 2 ha łąki. Przygodzice, pow. Ostrow Wlkp., Teodor Marszałek. 11263gOstr.

Zamienie piętrowy willi 3 1/2 pokoju (gaz, telefon), na samodzielne mieszkanie willowe (c. o. + tel.), wyłączone lub kwaterekowe 3—4-pokojowe, względnie kupię 1/2 willi, warunkiem zamiana mieszkania na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13394g.

Parcele 6500 m² ze 100 drzewami owocowymi oraz fundamentami pod dom w Pyzdrach, pow. Września — sprzedam. Oferty kierować pod „100.000” Biuro Ogłoszeń, Katowice. K8387

Domek wolny na Woli — sprzedam. Tel. 469-68. 12320g

Sprzedam działkę 1,19 ha przy lesie w Kobylnicy, nadająca się na hodowlę drobiu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12338g.

Gospodarstwo 5 ha, wydzielone z pierwszeństwem kupna, B. Pakula, Grzebenisko, pow. Szamotyły. 12337g

Wydzierżawie — sprzedam działkę 1,25 ha w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12372g.

Jeden hektar ziemi w Morasku sprzedam. Kartuzyna Czajka Piątkowo, ul. Śliwkowa 7, poczta Poznań 31. 12356g

Sprzedam domek — pokój, kuchnia, na działce 2,500 m², częściowo zaadaptowanej w Gądkach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12358g.

Oddam lokal 13 m², na cichy przemysł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12374g.

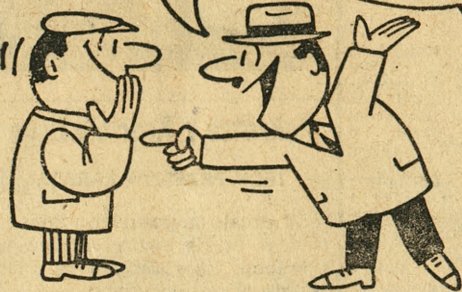
Sprzedam 1/4 domku, ogródek (mieszkanie wolne) 6000 zł. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12525g.

Sprzedam działkę pod budowę, zadzwoniła, przy ulicy, wielkość 1.900 m². Zgłoszenia: Swarzędz Jasień Osiedle, ul. Okrężna 7. 12501g

MILION! SŁYSZY PAN?

MILION!!

MOŻNA WYGRAĆ NA CAŁY LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
W KAŻDYM CIĄNIENIU



K8109

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

Stalingradzka 32/40, Szkoła 65
Kościuski 10, Szkoła 82
Berwińskiego 2/3, Szkoła 26

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

Berwińskiego 3/4, Szkoła 15

PRZYJMUJE ZAPISY UZUPEŁNIAJĄCE

na naukę JĘZYKÓW OBCYCH

ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO I NIEMIECKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych

w terminie ostatecznym do dnia 21 listopada 1969 r.

PO TYM TERMINIE ZAPISÓW NIE PRZYJMUJE SIĘ.

Nowo zorganizowane grupy rozpoczną zajęcia 24 i 25 listopada.

Uwaga: Zapisy dodatkowe na naukę

JĘZ. ROSYJSKIEGO, HISPANIEKIEGO I WŁOSKIEGO

„Lingwista” przyjmuje wyłącznie w ośrodku przy

Al. Stalingradzkiej 32/40, Szkoła 65.

K8460



W „KOZIOŁKACH”

WYTRWAŁYM SZCZĘŚCIE SPRZYJA.

K8484

Pracownicy poszukiwani

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „Deksolit” w Gostyniu, Nowe Wrota 4 zatrudni:

1. KIEROWNIKA TECHNICZNEGO w branży chem. mineralnej — natychmiast.
2. ST. REF. EKON. d/s rozliczeń — od 1 XII 1969.
3. ST. MAGAZYNIERA — od 1 XII 1969.

Wymagane co najmniej wykształcenie średnie i staż pracy.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zarządem Spółdzielni, tel. Gostyń 119. W8037

Rozne

Pana z wyższym wykształceniem, samotnego, do lat 54, pozna przystojna, na stanowisku z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12293g.

Matrymonialne

Wdowa 55 lat, posiadająca gospodarstwo, pozna pana 45—65 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12278g.

Samotna pani, dobrej prezencji, materialnie niezależna, pozna kulturalnego, przystojnego pana z mieszkaniem, do lat 52. Cel matrymonialny. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10801g.

MARIA SZARAMOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzebi

CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 24b m. 20. 13749g

† Dnia 10 listopada 1969 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy syn, ojciec, brat, szwagier, teść, wujek i dziadek, śp.

TADEUSZ NOWICKI-NOT

W nieutulonym smutku

MATKA Z RODZINĄ

Poznań, Sopot, Garbno, Wrocław, Wąbrzeźno, Paryż. 13636g

† W dniu 11 listopada 1969 r. zakończył po krótkich cierpieniach, swoje ciężkie, pracowite życie, przeżywszy lat 75, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i najbardziej ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

PAWEŁ SEYDAK

emerytowany burmistrz

Pogrzeb drogiego Zmarłego z kościoła Szpitala w Kepnie, odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.30.

W ciężkim smutku pogrzebi

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI

Kepno, Kalisz. 13755g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 270 (8005) 13 XI 1969

Praca

Ogrodnika, specjalistę w sprawach kwiatowych — szklarnianych oraz warzywno-gruntowych i szklarniowych — zatrudnienie konieczne. Inż. Krystyna Piotrowska, Warszawa, Mokotowska 5 m. 8. K8405

Nauka

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 12080g

Student III roku matematyki, udziela korepetycji z zakresu szkoły podstawowej i średniej. Ryszard Kalina, Poznań, Dzierżyńskiego 10 m. 7, względnie tel. 709-76, wieczorem. 12769g

Kupno

Włosy cięte, skupuje stała Pracownia Perukarska H. St. Cichon, Poznań, ul. Matejki 68, III piętro od 8—16. 11998g

Sprzedaz

Sprzedam piec stalowy, Solacz, ul. Mazowiecka 45 m. 2. 12792g

Sprzedam fortepian „Bechstein” nr 29415 c. długość 1.90 m. Tel. 528-44 — godz. 15—18. 12294g

Sprzedam narty „Rysy” komplet, 210 cm. Telefon 67-11-24. 13527g

Sprzedam pianino „Bechstein” oraz klawiszet 900 z „Regentem 15”. Jan Łaczkowski, Czarnków, Wroniecka 32d. 697p

Sprzedam futro prawe nowe na wysokiego mężczyzny. Zgłoszenia: Grotgera 6 m. 15. 12751g

Magnesy ferrytowe, wymiar 17x17x5 mm — sprzedam. Oferty „78008” Prasa, Łódź, Piotrkowska 96. K8189

Sprzedam aparat dziewiarski dwupłytowy, metalowy. Pyterek, Zielona 7 m. 9, od godz. 18. 12627g

Betoniarke 120-litrową, formy do wyrobu pustaków alfa — tanio sprzedam. Inowrocław, ul. Jacewska 137, warsztat. 12629g

Sprzedam garaż blaszany. Dzierżyńskiego 158a m. 9. 12634g

Sprzedam szafę trzydrzwiową, biblioteczkę, tapczan, biurko gabinetowe, konia na biegunach, kuchenkę gazową z piekarnikiem. Telefon 635-02. 12672g

W dniu 10. XI. 1969 r. zmarł tragicznie

TADEUSZ NOT-NOWICKI

artysta grafik

długoletni współpracownik i ceniony kolega.

Cześć Jego pamięci!

WYDAWNICTWO

ARTYSTYCZNO-PLASTYCZNE

R. S. W. „PRASA”

REDAKCJA WJEWÓDZKA W POZNANIU
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim. K9462

Dnia 12 listopada 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść, dziadek, wujek, śp.

FRANCISZEK RASIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pogrzebi

RODZINA

Poznań, Traczowa 17 m. 4. 13736g

W dniu 11 listopada 1969 r. zmarł nagle, najukochańszy, nigdy niezapomniany, troskliwy mąż i tatuś, syn, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 43

HENRYK KORDEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrzebi

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

13756g

† Dnia 9 listopada 1969 r. zmarł w Londynie, śp.

PROF. DR MED.

ALFRED LASKIEWICZ

były profesor zwyczajny Otolaryngologii na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego, wybitny lekarz, członek wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych, wychowawca wielu specjalistów, bardzo zasłużony dla rozwoju otolaryngologii polskiej.
Postać Jego zachowamy na zawsze w najdroższej pamięci!

UCZNIOWIE

13634g

† Dnia 11. XI. 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 67 lat, nasza ukochana żona, mama, teściowa i babunia, śp.

JADWIGA BARDZIŃSKA

z domu MALIK.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Środzie Wlkp.

W głębokim smutku pogrzebi

MAŻ, CÓRKA, SYN I RODZINA

Środa, ul. K. Marcinkowskiego 1. 13684g

† Dnia 12 listopada 1969 r. zasnął w Panu, przeżywszy lat 73, nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF MACIEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrzebi

RODZINA

Poznań, ul. Strzelecka 29 m. 5. 13698g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — G. 19 „Dni Turbiny”; NOWY — G. 16 „Niezwykła przygoda”; OPERA — G. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — G. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCIN — G. 11 i 17 „Siała baba mak”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO: „Droga do Czarnolasu”; JANOWIEC: „Magazyn mód”.

KINA

KOŚCIAN: „Droga Brigitte”; LESZNO: „Kolekcjoner”; NOWY TOMYŚL: „Wielki wąż Chingachgook”; OBORNIKI: „Ostatnie dni”; SREM Sionko: „Kolumna Trajana”; ŚRODA: „Strzały o zmierzchu”; SZAMOTUŁY: „Święty zastawia pułapkę”; WAGROWIEC: „Angelika wśród piratów”; RYŚKARD: „Lwie Serce i Krzyżowcy”; WRZESNIA: „Wielki wąż Chingachgook”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — G. 12—21 „Bombaj — Karaczi”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do G. 17); 8.10 Publicystyka międzynarodowa; 8.44 „Bezpieczeństwo na jeźdni zależy od nas samych”; 9.10 Dł. kl. III—IV (jęz. polski); „Wierzbina fujarka” — słuch.; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 10.05 Spotkanie z pisarzami i aud. poświęconą Janowi Parandowskiemu; 10.25 Utwory kameralne; 10.50 „Alpinistka — kosmonautom” z cyklu „Człowiek na Srebrnym Globie”; 11 Dł. kl. VI (historia); „Jego królewskie Mość Cukier” — słuch.; 11.30 Koncert Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.45 „Rolnicy kwadrans”; 13 Z życia ZSR; 13.20 „Ze swojską nutą”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.00 Wiersze K. Sadlewskiego; 14.10 Utwory organowe; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Radiowy Klub Eksporterów; 18.20 Muzyka hiszpańska; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej laski”; 19.30 Śpiewająca zespoły „Siask” i „Mazowsze”; 20.25 Od „Siask” do „Siask”; 21 „Imiona Polski” — aud. dokumentalna; 21.30 Konfrontacja; 22 Ludwik van Beethoven — Koncert skrzypcowy D-dur; 22.40 20 minut rytmów tanecznych; 23.10 „Przegląd i poglądy”; 23.20 Do tańca zapraszają orkiestry; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy”; 9 Muzyka polska; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Konc. Rozgł. z nagran. ork. Rozgł. Wrocławskiej PR; 10.25 „Towarzystwo frontowych dróg”; 10.45 „W brzośnie partyzanckiej” — wspomnienie J. Bulwickiego; 10.45 Panorama słynnych orkiestr; 13. „Czas dobrych gospodarzy”; 13.20 „Solisci w muz. rozrywk.”; 13.40 „Nim się książka ukaże” fragm. nowej prozy J. Broniewskiej; 14.05 Gra i śpiewają polskie zespoły regionalne; 14.25 Turniej gitarzystów; 14.45 „Błękitna szatafeta”; 15. Koncert popołudniowy; 17.15 Audycja ekonomiczna; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55 Radioexpress; 18.05 Gra Zespół B. Hardego; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Mel. rozrywk.; 19.30 Książki — które na was czekają; 20.40 Gwedy z dzieł muzyki; 21.10 „Opary w przekroju” R. Wagner — „Boginki”; 22.30 Jez. rosyjski; 22.45 Taneczny non-stop; 23.15 Horyzonty muzyki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

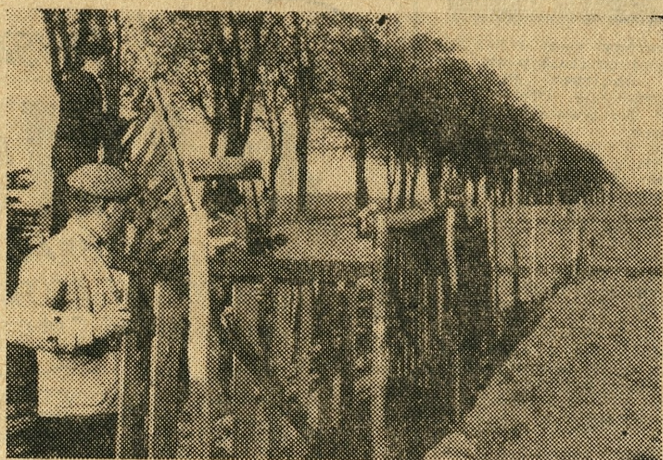
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Skandal w Ciochemerle” — odc. 48 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18. Ekspres — przez świat; 18.05 Bułgarskie wizerunki muzyczne; 18.25 High life, bon ton, savoir vivre, pardon... w piosence; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19. Czytamy pamiętniki — Teodor Tomasz Jez; 19.25 Spotkanie z Betty Curtis; 19.35 Pod szafirową igłą; 20. Lekture, lektury...; 20.15 Z prywatnej pływki; 20.39 Żywoty starych pozytywek; 20.50 Gdzie jest przebieg? 21.15 Kwadrans francuskiej ballady; 21.30 Rzeczywistość i poezja „Izadora i Sergiusza”; 21.50 Opera — W. A. Mozarta — „Uprawdzenie z Seraju”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — zespół „The Seekers”; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Klub Pickwick”; 22.45 Przebieg na orkiestrze; 23 Miniatury poetyckie — „Obłok w spodniach”; poemat Wł. Majakowskiego; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewają beatles; 24 Wiadomości Radia ONZ.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole: „Ciągłość transformacji i pojęcia krzywej”; 9—9.35 — Język polski — Kl. II lic.; Goethe — Byron — Puszkina; 9.55—10.25 — Język polski — Kl. V — Jan Matejko; 11.55—12.25 — Historia — Kl. V: „Kultura hellenistyczna”; 12.45—13.15 — Mechanizacja rolnictwa: „Układ smagania sianokosy spaliny”; 13.15—14.25 — Mechanizacja rolnictwa (powt.); 14.25—15.30 — Politechnika TV: „Geometria wykresowa I rok: „Obrotu i klady”; — cz. I i II; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: „Ekrany z bratkiem” oraz film z serii „Thierry Smialek”; 17.55 — Kronika Tygodnia; 18.10 — Czwarta zmiana; 18.40 — Koncert

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 13 XI 1969 Nr 270 (8005)

Przed nadchodzącą zimą



Pokrótkie z Kościańskiego

TĘDY PRZESZŁA ZARAŻA

W czasie kopania fundamentów w miejscowości Jasień w powiecie kościańskim odkryto w ziemi zbiorowisko kości i czaszek ludzkich z lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Znalezione jest prawdopodobnie fragmentem cmentarza z czasów epidemii cholery azjatyckiej, która kilkakrotnie grasowała w Wielkopolsce jeszcze w XIX wieku.

KONKURS DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Prezydium PRN w Kościanie, Powiatowy Komitet FJN, Oddział Powiatowy ZBoWiD i Towarzystwo Miłośników Ziemi Kościańskiej ogłosiły konkurs pn. „Moja miejscowość w czasie hitlerowskiej okupacji”, w którym udział wzięła młodzież szkolna z całego powiatu. Spośród prac nadesłanych na konkurs wyróżniają się opracowania: Szkoły Podstawowej nr 3 w Kościanie, Drużyny Harcerskiej przy Szkole Podstawowej w Czempiniu, Szkoły Podstawowej w Wonięciu oraz praca uczennicy kl. IIb Liceum Ogólnokształcącego im. Oskara Kolberga w Kościanie Marii Szmatuły.

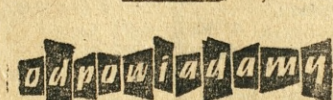
„RUCH” MA 20 LAT

Oddział Powiatowy Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” obchodził 20-lecie swego istnienia. Wyróżniającym się sprzedawcą, opiekunem klubów wiejskich i pracownikiem Oddziału Powiatowego wręczono dyplomy uznania. (zi)

Kto wylosuje siewnik?

W związku z popularyzacją stosowania przez gospodarstwa rolne mechanicznego rzędowego wysiewu zbroń, CRS „Samopomoc Chłopska” — Zakład Obrótu Maszynami Rolniczymi w Warszawie wprowadził na okres bieżącego roku premię za sprzedaż konnych siewników zbożowych. Na 200 zakupionych przez rolników konnych siewników zbożowych zostanie wylosowany jako bezpłatna premia 1 siewnik konny naważowy SK-2 (nowa produkcja).

Losowanie wspomnianej premii odbędzie się komisynie w WZGS „Samopomoc Chłopska” — Zakład Obrótu Artykułami do Produkcji Rolnej w Poznaniu, pl. Wolności 13 — III piętro, pokój nr 49, 14 bm. o godz. 10. (na)



N. N. Szmatuły. Na czas swej nieobecności może Pan w porozumieniu z administracją, ustanowić opiekuna nad mieszkaniem. (2333)

Teresa Sz. Gądk. Z listu nie możemy wywnioskować, o co Pani chodzi; czy o pracę czy o ogłoszenie matrymonialne. (2626)

J. T. Leszno. Ogłoszenie najlepiej nadeść w Lesznie na pocztę. Tam też obliczyć, ile powinna Pani za nie zapłacić. (2621)

muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu solistów i orkiestry Polskiego Radia i TV w Łodzi pod dyr. Henryka Debicha; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Teatr Kobra — Bayard Voiller; „Proces Mary Dugan”. Przekład — Emil Chaberski. Reż. — Jan Bratkowski. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich; 21 — „Pol ska zła siódma między”; 21.30 — „Młodzież dawniej i dziś” — dok. film kanadyjski; 22 — Dziennik; 22.20—23.25 — Politechnika (powt.).

PIĄTEK: 10—11.35 — „Cztery dni do nieskończoności” — fab. film rum.; 11.55—12.25 — Wychowanie plastyczne (kl. VII) — Stanisław Wyspiański; 12.45—13.15 — Zajęcia techniczne (kl. VIII); „Budujemy aparat radiowy”; 14.25—15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy z Geo-

Czy ostatnie ochłodzenia są już zapowiedzią zimy? Wprawdzie znów się ociepliło, ale drogowcy w niektórych rejonach kraju przystąpili już do zakładania przeciwnieżylnych płotków.

Fot. — Moroz

Z Szamotuł

Rozśpiewana świetlica

W nowym budynku Cechu Rzemiosł Różnych od dwóch lat istnieje świetlica posiadająca 4 pomieszczenia. Działa

Z Wągrowieckiego

Mniej wódki więcej dobrych dań

Gminne Spółdzielnie powiatu wągrowieckiego prowadzą działalność gastronomiczną w 8 placówkach: 4 gospodach, 3 barach i 1 kawiarni. Ogólna ilość miejsc konsumpcyjnych wynosi 439.

Pozytywnym zjawiskiem wstępującym w obroty zakładów gastronomicznych jest spadek sprzedaży napojów alkoholowych. Gminne Spółdzielnie nie zamierzają zwiększać w dalszym ciągu asortymentu dań garmazeryjnych, a w szczególności rybnych oraz podnosić ich jakość, aktywizować i propagować sprzedaż produkcji własnej, ograniczać w dalszym ciągu sprzedaż napojów alkoholowych, podnosić czystość i estetykę lokali oraz usprawniać uprzejmość obsługi. (kdw)

Uwaga — żołnierze rezerwy kombatancl

Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu prosi wszystkich żołnierzy rezerwy — kombatanów I i II Armii Ludowej Wojska Polskiego, którzy brali udział w działaniach wojennych do dnia 9 maja 1945 roku, względnie z bandami w pierwszych latach po wojnie, o podanie swych nazwisk i imienia oraz adresu za mieszkania do miejscowego Oddziału Powiatowego (Dzielnikowego) ZBoWiD. (na)

Z Gniezna

Za długoletnie pożyte małżeńskie

Niecodzienna uroczystość odbyła się w ubiegłą sobotę w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Klecku. W dniu tym przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Józef Ignasiak wręczył Medale „Za długoletnie pożyte małżeńskie” małżonkom Józefie i Janowi Borkowiczom, Jadwidzie i Bronisławowi Jężyńskim, oraz Franciszce i Józefowi Wojtkowiakom — mieszkańcom Klecka. Życzył on odznaczonym długich lat zdrowia i życia. Otrzymali oni również wiązanki kwiatów. (zk)

metria, cz. I i II; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów: „Aula — sesja czwarta”; 17.30 — Koncert solistów Państwowego Akademickiego Teatru Opery i Baletu Łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (Rygai); 18.30 — Magazyn „Nie tylko dla pań”; 18.50 — Wszelchnia TV — z cyklu: „Nasi uczni”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Brat Jerzy” — film TV polskiej z serii: „Przygody Pana Michała” odc. I; 20.35 — Horyzonty; 21.05 — Teatr TV: „Pociąg pancerny” — Wsiewłoda Iwanowa. Tłumaczenie — Jerzy Pomianowski. Reż. — Andrzej Konie. Scen. — Włodzimierz Pawlak. Wykonawcy: aktorzy scen katowickich; 22.35 — Dziennik; 22.55—24 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzega prawo do zmian.

Spółdzielczość kończy dyskusję nad planami rozwoju

W wielkopolskiej spółdzielczości pracy zakończono po 5 miesiącach I etap prac nad projektem planu na przyszłą 5-latkę. Przystawiano załogom nowy sposób ekonomicznego myślenia, ujawniono rezerwy, porządkowano organizację produkcji, zgłaszano propozycje i wnioski do planów, nadeślanych z Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy.

Ogólnie szacuje się, że w spółdzielczych zakładach i placówkach wypowiedziało swą opinię o planach około 10 tys. zatrudnionych, co posiadać będzie niewątpliwie duże znaczenie. Wielkopolska spółdzielczość pracy, to przecież ponad 2000 zakładów i placówek usługowo-wytwórczych, zatrudniających ogółem 35 tys. osób i osiągniętych w ciągu roku obrotu w wysokości 5 miliardów zł. Opracowanie trafnych, kilkuletnich planów rozwoju dla takiego wielobranżowego kolosa nie jest łatwe.

W październiku przystąpiono do II etapu prac nad planem. Rozpoczęto serię spotkań zarządów spółdzielni z kierownictwem WZSP. Ten etap trwał do listopada. Jego wynikiem to konfrontacja propozycji spółdzielni z WZSP, weryfikacja obliczeń i rachunków ekonomicznych, ustalenie ostatecznych wersji planów zakładowych.

Teraz WZSP opracuje i przedstawi władzom wojewódzki plan rozwoju spółdzielczości pracy w przyszłym 5-leciu.

W przekazanych spółdzielniom wytycznych WZSP zwraca uwagę na konieczność koncentracji ujawnionych rezerw produkcyjnych i szczupłych limitów inwestycyjnych przede wszystkim dla rozwoju produkcji towarów rynkowych i usług dla mieszkańców. Założono, że w porównaniu z poziomem, jaki uzyska się z końcem 1970 roku, spółdzielczość winna zwiększyć w okresie do 1975 r. swą produkcję o 18 proc. w Poznaniu i o przeszło 32 proc. w województwie, natomiast usługi odpowiednio o 51 i 61 proc.

Charakterystyczne, że 75 proc. przyrostu produkcji ma się uzyskać dzięki wzrostowi wydajności pracy. Zgodnie z zaleceniem o selektywnym rozwoju, takie branże jak: włókiennicza, odzieżowa, metalowa, skórzana i drzewna mają rozwijać się szybciej od pozostałych. Ogólnie można stwierdzić, że propozycje spółdzielni do planu na przyszłe 5-lecie są zbliżone z wytycznymi WZSP w tym zakresie, na

tomiast są dość znaczne różnice w szczegółach. Dotyczą one najczęściej poziomu produkcji w 1970 roku, który jest bazą wyjściową proporcji między wzrostem produkcji, zatrudnienia wydajności pracy oraz inwestycji. Tymczasem potrzeba by spółdzielni w tej dziedzinie są duże i często uzasadnione, szczególnie dla poprawy stanu budynków, urządzeń i warunków pracy. Przewyższają one wielokrotnie limity inwestycyjne przyznane WZSP. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji dochodzi bardzo często do ostrych targów lub drastycznych cięć.

Spółdzielczość pracy to zlepek najróżniejszych branż. Jedne z nich są reprezentowane przez kilkanaście zakładów, inne przez jeden, np. produkcji konserw mięsnych. Takim „jedynaczkom” WZSP nie jest w stanie zapewnić właściwej pomocy konstrukcyjno-technicznej, ani rozwojowych inwestycji. Stąd też w dyskusji nad planem 5-letnim Zarząd Wojewódzkiego Związku doszedł do wniosku, że spółdzielnie takie powinny zmienić profil lub przejść do przemysłu państwowego o odpowiedniej branży. Takie sugestie wysunęło już m. in. pod adresem Spółdzielni Pracy „Hutnik” w Pobiedziskach, Spółdzielni Przetwórstwa Spożywczego w Rostworowie i Spółdzielni „Metaltrajka” w Poznaniu. (n)

Z Włoszakowic

W pałacowym klubie

We włoszakowickim pałacu Sułkowskich znalazły pomieszczenia wszystkie miejscowe instytucje kulturalno-oświatowe. We frontowej piwnicy pałacu działa od kilku lat popularny wśród miejscowej młodzieży klub. Zajmuje on dwa pomieszczenia. Jedno stanowi stylizowaną na grotę salę z bufetem i czytelną czasopism. W drugim, o kształcie długiego korytarza, młodzież urządza wieczorki taneczne. Każdego dnia wieczorem w klubie jest gwarno. Stoliki w obu salach zajęte są przez mieszkańców wsi. Z przyległej sali dochodzi muzyka. Nikt tu nikomu nie przeszkadza. (h)

Nowości polskiej techniki

„Tur” zastępuje 5 dźwigów

Pięć dźwigów zastępuje w pracy na placach składowych wielkich budów nowy polski dźwig wieżowy „Tur 600”. Dźwig ten jest dziełem około 20-osobowego zespołu specjalistów — ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budowy Elektrowni i Przemysłu, z Przedsiębiorstwa Montażu Elektrowni i Urządzeń Przemysłowych oraz innych — który pracował pod kierunkiem mgr. inż. H. Zachera.

Dźwig ten został pomyślany do obsługi placów składowych wielkich budów przemysłowych i elektrowni, zwłaszcza do rozładowywania i przemieszczania elementów o dużym ciężarze. W szczególnych przypadkach stosowany być może również do prac montażowych, np. do montażu prefabrykatów o ciężarze 18—20 ton.

Dźwig ten przemieszcza się po szynach, na trzech 4-osioowych wózkach. Ma napęd elektryczny. Jego żuraw może obsługiwać składowisko o szerokości około 70 metrów, a maksymalny udźwóg „Tura” wynosi 60 ton. Dla wykonywania podobnej pracy na składowiskach trzeba było dotąd stosować dwa importowane dźwigi kolejowe i trzy dźwigi gąsienicowe lub samochodowe. Tożecie pomimo, że koszt „Tura” wynosi około 4 mln zł — jest on i tak jeszcze o przeszło 60

Z Nowotomyskiego

Olimpiada Wiedzy Rolniczej

W ubiegłą niedzielę w szkole leśniczówce w Granowcu odbył się finał Gromadzkiej Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Do finału zakwalifikowanych zostało 8 osób. Najlepszymi finalistami okazali się: Stefan Szmatuła z Niemierzyc, Lila Laskowska, uczennica ZSR z Kotowa, Halina Przybyła również uczennica ZSR z Kotowa. Wszyscy otrzymali nagrody ufundowane przez instytucje działające na terenie gromady. Mistrz Olimpiady Gromadzkiej otrzymał dodatkowo propozycję przewodniczącego GRN. (na)



DALSZY ROZWÓJ USŁUG

SZAMOTUŁY. Do końca przyszłego 5-latkę będzie w powiecie szamotulskim ok. 600 zakładów usługowych, zatrudniających ok. 1 600 osób. Ostatnia uchwała Prezydium PRN w Szamotulach zaleca rzemiosłu indywidualnemu przestawienie się z działalności produkcyjnej na działalność usługową. War tość usług dla ludności świadczonej przez jednostki gospodarki społecznej winna osiągnąć w roku 1975 co najmniej kwotę 28 mln zł, co stanowić będzie wzrost o ok. 69 procent, do przewidywanego wykonania w roku 1970. (mr)

SPOTKANIE RADNYCH

Z WYBORCAMI

WAGROWIEC. 4 bm. w świetlicy tutejszych Zakładów Zbożowo-Młynarskich odbyło się spotkanie radnych Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej z wyborcami. Aktualny stan realizacji programu wyborczego Powiatowego i Miejskiego Komitetów FJN przedstawił sekretarz KP PZPR Bogusław Pawlaczek. Dyskutanci poruszali sprawę zaopatrzenia w wyroby mięsne i w artykuły budowlane, problemy sanitarne, kapitałowych remontów nieruchomości, dewastacji urządzeń komunalnych i inne. (kdw)

PRZEGŁĄD ZESPOŁÓW

AMATORSKICH

ROGOŹNO. We wtorek w sali klubu fabrycznego „Rotamy” w Rogoźnie odbył się koncert z okazji 45-lecia PRL, w którym brały udział amatorskie zespoły estradowe gospodarzy, poznańskie „Po metu” i wrzesińskiego „Tonsilu”. Koncert był jednocześnie przeglądem zespołów amatorskich Związku Zawodowego Metalowców przed konkursem okręgowym. (bin)

Prztyczek

Rozkopany chodnik

Przed miesiącem zaczęto przy ul. J. Marchlewskiego w Lesznie rozkopywać ulicę w celu przecignięcia nowej podziemnej instalacji elektrycznej. Prace, które mogły być wykonane w przeciągu kilku dni, trwają już z górą blisko miesiąc. Trwają, ponieważ trudno uznać je za zakończone, skoro, wyrwane płytki chodnikowe nie zostały położone z powrotem, a ułożone w piramidę obok budynków mieszkalnych zasłaniając okna. przez które mieszkańcy chcieliby wrzucić do piwnic węgiel na zimę!

Nieprzyjemne jest chodzenie po błocie, które wytworzyło się w zasypanych rowach, w miejscu, gdzie winien znajdować się chodnik. Nietrudno tu o wypadek! (zi)